

ANDRZEJ KRZYSZTOF KUNERT

BÓG HONOR OJCZYŻNA

PRZYWRÓCENIE CZY WPROWADZENIE BOGA NA SZTANDARY POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH NA ZACHODZIE?

„Sztandar jest widomym znakiem uosabiającym Państwo Polskie; jest symbolem najwyższych wartości ducha i ciała, których Polska wymaga od swych żołnierzy”.

(art. 7 „Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska marynarki wojennej”, wchodzący w życie z dniem opublikowania w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 28 I 1938 r.)

Tematem niniejszego artykułu jest zmieniające się brzmienie dewizy na sztandarach wojskowych, zatem temat znacznie skromniejszy (choć dużej wagi) niż pełen zakres badań, jakie powinna podejmować weksylologia, jedna z najmłodszych nauk pomocniczych historii, zajmująca się chorągwiami (sztandarami)¹. Kluczowe bowiem pytanie badawcze, na które autor niniejszego tekstu (przygotowujący książkę o dewizach na sztandarach wojskowych) zamierza odpowiedzieć, brzmi: czy nowelizacja dekretu Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z 24 XI 1938 r., dokonana dekretem Prezydenta RP na uchodźstwie Władysława Raczkiewicza z 15 X 1943 r., ustalającym tekst dewizy na sztandarach wojskowych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – „Bóg Honor Ojczyzna” zamiast stosowanej wcześniej „Honor i Ojczyzna”, oznaczała przywrócenie czy wprowadzenie (pojawienie się) imienia Boga na sztandarach wojskowych?

Dr hab. ANDRZEJ KRZYSZTOF KUNERT – historyk, ostatni sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (2010-2016), prof. nadzw. Akademii Obrony Narodowej (2013-2016); e-mail: akkunert@wp.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5373-601X>.

¹ Zob. J. PTAK, *Weksylologia polska. Zarys problematyki*, (Nauki pomocnicze historii. Seria nowa Instytutu Historii PAN), Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016.

Odpowiedź na takie pytanie winna oczywiście zostać poprzedzona rysem historycznym, omawiającym tworzenie się odrodzonego Wojska Polskiego w niepodległej od listopada 1918 r. Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej i otrzymywanie sztandarów przez kolejne jednostki wojskowe. Winna być także dokonana na tle zestawienia obowiązujących w II RP kolejnych aktów prawnych ustalających tekst dewizy na sztandarach wojskowych. Ich analiza zostanie dokonana nie tylko na podstawie stosownych norm prawnych, ale także sposobów ich stosowania w praktyce.

Pierwsze pułki odrodzonego Wojska Polskiego otrzymały sztandary jeszcze przed pierwszym z tych aktów, którym była uchwalona przez Sejm Ustawodawczy RP *Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej*, wchodząca w życie z dniem 25 VIII 1919 r.

*

Pierwszym z tych pułków był pułk kawalerii, formowany od 19 XI 1918 r. w Warszawie jako Szwadron Jazdy Województwa Warszawskiego Odsieczy Lwowa, w styczniu 1919 r. przemianowany na 12 Pułk Ułanów Odsieczy Lwowa, a ostatecznie w marcu 1919 r. – na 12 Pułk Ułanów Podolskich (nazwa zatwierdzona formalnie 25 X 1919 r.). Pułk ten był jednocześnie pierwszym, w którego dewizie na sztandarze pojawił się Bóg i pojawiła się Ojczyzna (dewiza brzmiała: „Z Bogiem za Ojczyznę”). Uroczystego wręczenia sztandaru dokonał 17 IV 1919 r. w Wilanowie (wówczas pod Warszawą) minister spraw wojskowych gen. bryg. Józef Leśniewski.

Płat sztandaru o wymiarach 87 x 84 cm – opisują Lesław Kukawski i Andrzej Jeziorkowski – obszyty jest z obydwu stron wzdłuż wszystkich czterech krawędzi wzorzystym galonem srebrnym szerokości 2 cm. [...] Na stronie lewej na białym tle w środku obraz malowany olejno Matki Boskiej Częstochowskiej o wymiarach 41,5 x 33,5 cm, obwiedziony srebrnym galonem szerokości 2 cm. Szata Matki Boskiej niebieska, Dzieciątko Jezusa w sukience różowej. Tło obrazu kremowe, gwiazdki złote. Odległość górnej krawędzi obrazu od górnego skraju płatu 15 cm.

Napis pod obrazem „Z Bogiem za Ojczyznę”² [nie jak podawano w publikacjach o 12 Pułku: „Z Bogiem i za Ojczyznę”³] wykonany wypukłym haftem jedwabiem kremowym, a litery obwiedzione złotem⁴.

² Podkreślenia w tekście i wyjaśnienia w nawiasach kwadratowych w cytatach pochodzą od autora.

(Warto tu także dodać, iż 12 Pułk Ułanów Podolskich, odtwarzany stopniowo od 1941 r. w ZRRR i następnie na Bliskim Wschodzie, był pierwszym pułkiem II Korpusu Polskiego gen. dyw. Władysława Andersa, który 18 V 1944 r. zatknął swój proporczyk pułkowy na Monte Cassino.)

Drugim pułkiem odrodzonego Wojska Polskiego, który otrzymał sztandar, był 19 Pułk Piechoty „Odsieczy Lwowa”, formowany od 19 XI 1918 r. w Warszawie jako I Warszawski Batalion Ochotniczy Oddziału Odsieczy Lwowa, który wyruszył przez Przemyśl 23 XII na odsiecz Lwowa. Pułk utworzony 15 IV 1919 r., otrzymał sztandar 23 IV 1919 r. w Warszawie na pl. Saskim (obecnie pl. Józefa Piłsudskiego), poświęcony przez kapelana Garnizonu Warszawskiego ks. Witolda Prądzyńskiego, a wręczony przez ministra spraw wojskowych gen. bryg. Józefa Leśniewskiego. Na sztandarze, wykonanym według projektu Władysława Skoczylasa (malarza, grafika, uważanego za twórcę polskiej szkoły drzeworytu), widniała dewiza „Z Bogiem za Ojczyznę”. Warto dodać, iż reprodukcje zdjęć obu płatów sztandaru, zatytułowane nieco inaczej: „Honor i Ojczyzna” [sic], znalazły się na okładce „Tygodnika Ilustrowanego”⁵.

Trzecim pułkiem był 5 Pułk Ułanów Zaslawskich, który otrzymał swój sztandar jako drugi (a nie pierwszy⁶) z pułków kawalerii, również z dewizą, w której pojawił się Bóg i pojawiła się Ojczyzna (dewiza brzmiała: „Bóg i Ojczyzna”). Jego sztandar został 3 VIII 1919 r. w Warszawie na pl. Saskim poświęcony przez Biskupa Polowego Wojska Polskiego, gen. dyw. ks. dr. Stanisława Galla i w imieniu Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego wręczony delegacji pułku (walczącemu wówczas na froncie) przez dowódcę Okręgu Generalnego Warszawa, gen. broni Karola Trzaskę-Durskiego.

Płachta sztandaru wykonana była z bezdeseniowego białego rypsu i czerwonego jedwabnego atłasu stanowiącego tło krzyża maltańskiego. Na środku płachty, po prawej stronie, białą nicią jedwabną został wyhaftowany orzeł, a jego dziób,

³ *Rodowody pułków jazdy polskiej 1914-1945*, red. K. Krzeczunowicz, Londyn 1983, s. 143 (tamże olejny obraz Matki Bożej Częstochowskiej został mylnie określony jako „wizerunek cudownego obrazu Matki Boskiej Berdyczowskiej”).

⁴ Opis dziejów sztandaru 12 Pułku Ułanów Podolskich: L. KUKAWSKI, A. JEZIORKOWSKI, *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku*, Grajewo 2009, s. 223-228 (cytat – s. 225, barwna reprodukcja zdjęcia płatu sztandaru z dewizą „Z Bogiem za Ojczyznę” – s. 227). Tamże na s. 224-225 sprostowanie podawanej we wcześniejszych publikacjach daty wręczenia sztandaru: nie 7 V, lecz 17 IV 1919 r.

⁵ „Tygodnik Ilustrowany” [Warszawa] 3 V 1919, nr 18, s. tytułowa.

⁶ Jak mylnie twierdzili T. NOWIŃSKI (*Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zaslawskich*, Warszawa 1929, s. 21) i J. GARBACZEWSKI (*5 Pułk Ułanów Zaslawskich: szkic historyczny do 1921 r.*, „Rocznik Mińskomazowiecki” 2 (1994), s. 40).

szpony i korona zostały wyhaftowane złotą metalową nitką. Korona po obwodzie miała ornamenty czerwone i szmaragdowe. Orzeł był bez wieńca laurowego. Na końcach białych promieni umieszczono cyfry „5” otoczone wieńcami laurowymi. Wieńce i cyfry „5” były malowane farbą żłocisto-zielonkawą, cieniowane kolorem brązowym. Na stronie lewej, na środku Sztandar 5 Pułku Ułanów Zasląwskich płachty złotą, metalową nitką wyhaftowano napis: „Bóg i Ojczyzna”. Napis ten otoczono złotym wieńcem laurowym⁷.

5 Pułk Ułanów Zasląwskich po wejściu w życie 25 VIII 1919 r. ustawy Sejmu Ustawodawczego RP, ustalającej brzmienie dewizy na sztandarach wojskowych („Honor i Ojczyzna”), pozostał aż do 1939 r. jedynym pułkiem Wojska Polskiego ze sztandarem z nieprzepisową już wówczas dewizą: „Bóg i Ojczyzna”.

*

Sztandary 12 Pułku Ułanów Podolskich, 19 Pułku Piechoty „Odsieczy Lwowa” i 5 Pułku Ułanów Zasląwskich były po 1918 r. pierwszymi sztandarami odrodzonego Wojska Polskiego, na których widniały słowa „Bóg i Ojczyzna”. Te trzy sztandary stały się w sierpniu 1919 r. sztandarami nieprzepisowymi, zostały bowiem wręczone przed wejściem w życie pierwszego aktu prawnego niepodległej II Rzeczypospolitej Polskiej regulującego sprawy godła i barw niepodległego państwa, w tym sztandarów wojskowych (wówczas nazywanych chorągwiemi) i ustalającego dla nich dewizę brzmiącą inaczej: „Honor i Ojczyzna”.

Mowa o uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy RP 1 VIII 1919 r. i wchodzącej w życie z dniem opublikowania 25 VIII 1919 r. *Ustawie z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej*, według której:

Art. 6. Za chorągiew pułkową w piechocie uznaje się chorągiew białą, prawie całkowicie zajęta przez polski krzyż kawalerski barwy czerwonej, pośrodku którego w otoku liści wawrzynowych istnieje napis „Honor i Ojczyzna”. Po rogach chorągwi w wieńcach laurowych umieszczony jest Nr pułku. Chorągiew stanowi kwadrat, którego bok wynosi 1 mtr. (wzór Nr 10).

Za chorągiew pułkową w jeździe uznaje się chorągiew tego samego wzoru, jednak bok kwadratu wynosi 65 cm. (wzór Nr 11).

[...] ⁸.

⁷ J. DZIEWIRSKI, *Sztandar pułku*, [w:] J. DZIEWIRSKI, J. KIJOWSKI, H. MAĆKOWIAK, *5 Pułk Ułanów Zasląwskich. Zarys dziejów*, wyd. II poprawione i poszerzone, Ostrołęka 1994, s. 164.

⁸ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Warszawa] 25 VIII 1919, nr 69, poz. 416, s. 739-741, na s. 742-750 czarno-białe wzory Nr 1-11 plus jeden bez numeru (przyczocony wyżej cytaty – s. 740, wzór Nr 10 – s. 748, wzór Nr 11 – s. 749). Ustawę podpisali: marszałek Sejmu

Barwne wzory wymienianych w ustawie przedmiotów przedstawiło Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1921 r. w publikacji autorstwa Stanisława Łoży i Zygmunta Czaykowskiego⁹. Minister spraw wojskowych gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski w rozkazie *Ordery i odznaczenia* z 1921 r. (bez daty dziennej) rozdział pt. *Chorągwie, sztandary i trąbki sygnałowe* umieścił wśród kompetencji gabinetu ministra, nakazując zwracanie się właśnie tam przed ich przyjęciem:

1. Pułki i Oddziały, które mają prawo do używania chorągwi (sztandarów) lub trąbek, którym społeczeństwo (zarządy miast, koła opieki itd.) zamierza je ofiarować, mają mi o tym zameldować w drodze służbowej przed przyjęciem, z prośbą o zezwolenie na przyjęcie, przedkładając wzór chorągwi do zatwierdzenia.
2. Wzór winien ściśle odpowiadać wzorom przepisowym (broszura „Godło i barwy Rzeczypospolitej”, Warszawa 1921 [...])¹⁰.

Powyższe zasady powtórzył minister spraw wojskowych, gen. dyw. Władysław Sikorski w rozkazie *Wzory chorągwi i sztandarów – przedkładanie do zatwierdzenia* z 1924 r. (bez daty dziennej)¹¹.

W następnych latach po wejściu w życie ustawy sejmowej kolejne pułki otrzymywały sztandary już wyłącznie z dewizą „Honor i Ojczyzna”. Dotyczyło to także dwóch z wspomnianych wyżej trzech pułków, które pierwsze sztandary dostały jeszcze przed sierpniem 1919 r., a teraz zaczęły otrzymywać już nowe z przepisową dewizą. Nie dotyczyło to jedynie trzeciego z nich, sztandaru 5 Pułku Ułanów Zasławskich, jedyne w odrodzonym Wojsku Polskim, na którym od 3 VIII 1919 r. aż do 1939 r. widniała (nieprzepisowa od 25 VIII 1919 r.) dewiza: „Bóg i Ojczyzna”¹².

Ustawowy przepis o dewizie „Honor i Ojczyzna” został potwierdzony w *Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o go-*

Ustawodawczego Wojciech Trąpczyński, Prezydent Ministrów i minister spraw zagranicznych Ignacy Jan Paderewski, minister spraw wojskowych gen. Józef (pod tekstem tej ustawy w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” mylnie inicjał imienia: G.) Leśniewski, minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski i minister sprawiedliwości Leon Supiński.

⁹ S. ŁOŻA (tekst w języku polskim i francuskim), Z. CZAYKOWSKI (projekty barwnych tablic), *Godło i barwy Rzeczypospolitej*, Warszawa 1921.

¹⁰ „Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” [Warszawa] 13 XII 1921, nr 49, poz. 872, s. 831-832.

¹¹ Tamże, 19 VIII 1924, nr 33, poz. 495, s. 598.

¹² Opis dziejów sztandaru 5 Pułku Ułanów Zasławskich: J. DZIEWIRSKI, *Sztandar pułku...*, s. 163-173; L. KUKAWSKI, A. JEZIORKOWSKI, *Sztandary kawalerii...*, s. 138-148 (reprodukcje dwóch barwnych zdjęć płatu sztandaru z dewizą „Bóg i Ojczyzna” – s. 141 i 142).

dłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach, wchodzącym w życie z dniem 13 III 1928 r. (trzy miesiące po opublikowaniu w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”):

Art. 7. Chorągwią pułków piechoty i saperów oraz szkół piechoty i saperów jest płachta kwadratowa barwy białej z wizerunkiem krzyża kawalerskiego barwy czerwonej na każdej stronie. Bok płachty mierzy 1 metr.

Na prawej stronie chorągwi t.j. na lewo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego wizerunek orła państwowego, otoczony wieńcem laurowym. Pomiedzy ramionami krzyża umieszczony jest w rogach w mniejszych wieńcach laurowych numer pułku.

Na lewej stronie chorągwi t.j. na prawo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego napis trzywierszowy „Honor i Ojczyzna”, otoczony wieńcem laurowym. (wzór Nr 5). [...] Płachta chorągwi przybita jest 21 gwoździami do drzewca długości 2½ metrów [sic – metra] [...].

Art. 8. Sztandarem pułków i szkół kawalerii jest płachta kwadratowa, której bok mierzy 65 cm. Szczegóły sztandaru, kokardy i drzewca odpowiadają tymże szczegółom chorągwi (art. 7), lecz są stosunkowo mniejsze i płachta sztandaru przybita jest 14 gwoździami do drzewca długości 2½ metra. [...] ¹³.

Zgodnie z powyższym rozporządzeniem znaki pułków piechoty i saperów nazywano odtąd chorągwiami, zaś znaki pułków i szkół kawalerii sztandarami. Rozporządzenie z 13 XII 1927 r. zostało zmienione *Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r.* ¹⁴, *Ustawą z dnia 14 marca 1933 r.* ¹⁵, *Ustawą z dnia 3 marca 1937 r.* ¹⁶, zaś jednolity tekst *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r.*, uwzględniający powyższe zmiany, został opublikowany jako załącznik do *Obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów* [Felicjana Sławoja Składkowskiego]

¹³ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 13 XII 1927, nr 115, poz. 980, s. 1639-1642, barwne wzory Nr 1-9 na s. nlb. (przytoczony cytat – s. 1640, przywołany wzór Nr 5 – s. nlb.). Rozporządzenie podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego oraz trzynastu ministrów.

¹⁴ Tamże, 29 XI 1930, nr 80, poz. 629, s. 1035-1036. Rozporządzenie podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego oraz trzynastu ministrów.

¹⁵ Tamże, 14 III 1933, nr 29, poz. 246, s. 593-594. Ustawa podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, prezesa Rady Ministrów Aleksandra Prystora i jedenastu ministrów.

¹⁶ Tamże, 10 III 1937, nr 111, poz. 111, s. 204. Ustawa podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i premiera Felicjana Sławoja Składkowskiego.

z dnia 12 października 1938 r.¹⁷ Żadna z wprowadzonych zmian nie dotyczyła dewizy „Honor i Ojczyzna”.

Ostatni raz przed wybuchem II wojny światowej obecność tej dewizy na sztandarach wojskowych potwierdził *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej*, wchodzący w życie z dniem opublikowania w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 28 I 1938 r.:

Art. 6. Ustalone w dekreście niniejszym lub w przepisach na jego podstawie wydanych znaki wojska i marynarki wojennej korzystają z ochrony przewidzianej ustawowo dla godeł państwowych.

Art. 7. Sztandar jest widomym znakiem uosabiającym Państwo Polskie; jest symbolem najwyższych wartości ducha i ciała, których Polska wymaga od swych żołnierzy.

[...]

Art. 10. (1) Płatem sztandaru jest tkanina biała w kształcie kwadratu, na której obu stronach znajduje się krzyż kawalerski wykonany z tkaniny czerwonej (barwy cynobru). Jeden bok płatu przytwierdza się do drzewca. Boki sztandaru, z wyjątkiem boku przytwierdzonego do drzewca, obszyte są frędzlą barwy jasnego złota szerokości 5 cm.

(2) Na prawej stronie płatu (wzór Nr 1), tj. ze stanowiska patrzącego na lewo od drzewca, pośrodku krzyża kawalerskiego znajdują się dwie gałązki wawrzynu ułożone w kształcie wieńca. Pośrodku wieńca mieści się orzeł państwowy. Po między ramionami krzyża kawalerskiego w rogach płatu są umieszczone mniejsze wieńce z wawrzynu, a w ich polach numery formacji, albo – zamiast numeru – inicjały (emblematy) formacji.

(3) Na lewej stronie płatu (wzór Nr 2), pośrodku krzyża kawalerskiego znajduje się wieńiec, taki sam jak na prawej stronie płatu, a w wieńcu trzywierszowy napis: „Honor i Ojczyzna”. [...]¹⁸.

Zgodnie z powyższym dekretem wszystkie znaki wojska zostały nazwane sztandarami.

Na wymienione wyżej trzy najważniejsze akty prawne II Rzeczypospolitej Polskiej powołują się najpoważniejsze publikacje mówiące o sztanda-

¹⁷ Tamże, 10 I 1939, nr 2, poz. 8, s. 10-12, wzory Nr 1-4 (w tym trzy barwne) na s. nlb.

¹⁸ Tamże, 28 I 1938, nr 5, poz. 32, s. 47-50, barwne wzory Nr 1-9 na s. nlb. (przytoczony cytat – s. 1640, przywołane wzory Nr 1 i 2 – s. nlb.). Dekret podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i ministra spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego.

rach wojskowych w tym okresie historii Polski: monumentalna *Księga jazdy polskiej* z 1938 r. (w niewielkim rozdziale *Sztandary* autorstwa rtm. Stanisława Gepnera¹⁹, kustosza i prawej ręki dyrektora Muzeum Wojska w Warszawie płk. Bronisława Gembarzewskiego), opracowanie Stanisława Russockiego, Stefana K. Kuczyńskiego i Janusza Willaume *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, wydane trzykrotnie w latach 1963-1978²⁰, licząca 615 stron świetna monografia Lesława Kukawskiego i Andrzeja Jeziorkowskiego *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku* opublikowana w 2009 r.²¹ oraz fundamentalna, oparta na wyjątkowo bogatej bazie źródłowej, a wydana dopiero pięć lat temu (2016), przywołana już praca autorstwa Jana Ptaka *Weksylologia polska. Zarys problematyki*²².

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż w porządku prawnym II Rzeczypospolitej Polskiej wszystkie trzy najwyższej rangi akty normatywne – ustawa sejmowa z 1919 r., rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1927 r. i dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 1937 r. – mówiły o dewizie na chorągwiach (od 1937 r. sztandarach) wojskowych w brzmieniu: „Honor i Ojczyzna”.

*

Przyjrzyjmy się bliżej tym dwóm pojęciom. W historii Polski Honor (podstawowe pojęcie etosu żołnierskiego), ale i cała dewiza „Honor i Ojczyzna” są najmocniej związane z dziejami Akademii Szlacheckiego Korpusu Kadetów Jego Królewskiej Mości (pierwszej szkoły wojskowej, nazywanej także Szkołą Rycerską i Korpusem Kadetów), utworzonej w 1765 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, rozwiązanej w 1794 r. po upadku powstania kościuszkowskiego. Napis „Honor i Ojczyzna” widniał na Pałacu Kazimierzowskim w Warszawie, siedzibie Szkoły Rycerskiej, której wychowankowie (najbardziej znanym stał się Tadeusz Kościuszko, jeden z pierwszych absolwentów z 1766 r.) żegnani byli przez komendanta, korpus oficerski i profesorów podaniem ręki i słowami: „Pamiętaj, żeś miał honor być kadetem”. Tradycje tej szkoły kontynuowały Korpusy Kadetów w niepodległej II Rzeczypospolitej.

Odwoływanie się do Ojczyzny zabrzmiało w najbardziej wymowny sposób w 1774 r. (dwa lata po I rozbiorze Polski) w *Hymnie do miłości ojczyzny*

¹⁹ *Księga jazdy polskiej*, red. gen. bryg. B. Wieniawa-Długoszowski [i in.], Warszawa 1938, s. 239-254 (zwłaszcza s. 246-247).

²⁰ S. RUSOCKI, S.K. KUCZYŃSKI, J. WILLAUME, *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, wyd. III, Warszawa 1978, s. 209-216.

²¹ L. KUKAWSKI, A. JEZIORKOWSKI, *Sztandary kawalerii...*, zwłaszcza s. 12-26.

²² J. PTAKE, *Weksylologia polska...*, zwłaszcza s. 143-156.

Ignacego Krasickiego, rozpoczynającym się słowami: „Święta miłości kochanej ojczyzny...”, który stał się zresztą hymnem Szkoły Rycerskiej. Warto pamiętać, że miłość Ojczyzny została w Rzeczypospolitej nazwana świętą osiemnaście lat przed francuską *Marsylianką* (*La Marseillaise*), napisaną w 1792 r., a uznaną za francuski hymn państwowy w 1795 r.

Podobnie rzecz się miała z dewizą „Honor i Ojczyzna”, która stała się dewizą Orderu Wojennego *Virtuti Militari* (łac. – Cnocie wojskowej), najwyższego polskiego odznaczenia wojennego, ustanowionego przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1792 r. dla uczczenia zwycięstwa w bitwie pod Zieleńcami w wojnie polsko-rosyjskiej toczonyj w obronie Konstytucji 3 maja 1791 r. (pierwszej konstytucji w Europie). Podobnie, albowiem najwyższe odznaczenie francuskie, Legia Honorowa, której dewizą były te same dwa pojęcia („Honneur et patrie”), zostało ustanowione dziesięć lat później, w 1802 r., przez pierwszego konsula Republiki Francuskiej Napoleona Bonaparte (późniejszego cesarza Napoleona I).

Dokładnie cztery miesiące przed wybuchem II wojny światowej, 1 V 1939 r., w *Dziale nieurzędowym „Rozkazu Wewnętrznego Biskupa Polowego Wojsk Polskich”* o. Józef Maria Bocheński (imię zakonne Innocenty, dominikanin, później kapelan wojskowy w kampanii wrześniowej 1939 r., następnie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, w 1944 r. kapelan do zleceń Biskupa Polowego i uczestnik bitwy o Monte Cassino) opublikował *Założenia etyki wojskowej*, a w nich niezwykle interesujący fragment o honorze:

3. Tutaj spotykamy się po raz pierwszy z doniosłym dla etyki wojskowej pojęciem honoru. Wyrażenie „honor” ma jednak co najmniej dwa różne znaczenia. Z jednej strony – w znaczeniu węższym – „honor” oznacza sprawność, która skłania do ścisłego dotrzymywania słowa: w tym znaczeniu honorowym jest ten, kto ten obowiązek stale spełnia. Z drugiej strony używa się słowa „honor” także w innym, szerszym i ważniejszym znaczeniu, mając na myśli skłonność do wysokiej czci dla wielkości charakteru, ambicję osiągnięcia pod tym względem jak najwyższego poziomu – i w konsekwencji skłonność do domagania się, aby ta wielka wartość była także szanowana przez innych. W tym sensie pojęcie honoru pokrywa się niemal zupełnie z pojęciem wielkoduszności. Człowiek honorowy to ten, kto nigdy „nie plami swojego honoru”, czyli nigdy nie postępuje sprzecznie z ideałem rycerskim: do posiadania tego honoru nie wystarczy tylko dotrzymać słowa, ale trzeba poza tym osiągnąć jeszcze pełnię męstwa, prawości żołnierskiej itd. Jeśli się tym samym słowem nazywa dwa tak różne pojęcia, to dlatego, że żołnierz składając przysięgę wojskową tym samym zobowiązuje się do pełnienia

zgodnie z ideałem rycerskim swojej służby – tak, że każde uchybienie honorowi w szerszym słowa znaczeniu staje się uchybieniem danemu słowu.

4. W świetle powyżej podanej zasady etycznej, która każe działać ze względu na wartość czynu i charakteru rycerskiego, okazuje się więc, że żołnierz powinien zawsze działać ze względu na swój honor.

Napis widniejący na Szkole Kadeckiej w Warszawie „Honor i Ojczyzna”, wielkie hasło kadetów czasów Stanisławowskich, jest więc doskonałym ujęciem podstawowych zasad etyki wojskowej. Nawet porządek słów jest właściwy: bo można bez błędu powiedzieć, że ojczyźnie służymy tylko dlatego, że tak nakazuje honor.

Niektórzy katolicy wyrażali wobec tego hasła niezadowolenia, gdyż nie wspomina ono o Bogu: proponowano „Bóg i Ojczyzna” itp. Jest to nieporozumienie. Bóg, będąc źródłem wszystkiego w każdym porządku, a więc także w etyce, nie może być bez obrazy uczuć religijnych myślącego człowieka stawiany obok ojczyzny. Dużo bardziej logiczne jest opuszczenie imienia Boga w hasle kadeckim. Nie znaczy ono, by Bóg miał być wyeliminowany z etyki wojskowej; nawet przeciwnie: bo zarówno „honor”, jak i „ojczyzna” znaczą: porządek etyczny, to jest, w ostatecznej analizie: Bóg i Jego Wola. Ale Wola Boska przejawia się bezpośrednio dla żołnierza w honorze. Honor ma być bezpośrednim motorem jego działalności bojowej i pracy samowychowawczej²³.

Dokładnie cztery dni po opublikowaniu zacytowanych rozważań o Bocheńskiego, 5 V 1939 r. minister spraw zagranicznych i senator RP płk dypl. Józef Beck w transmitowanym przez Polskie Radio przemówieniu wygłoszonym w Sejmie RP, odrzucając żądania terytorialne Rzeszy Niemieckiej, która tydzień wcześniej, 28 IV, wypowiedziała polsko-niemiecki pakt o nieagresji, oświadczył:

Muszę sobie postawić pytanie, o co właściwie chodzi? Czy o swobodę ludności niemieckiej Gdańska, która nie jest zagrożona, czy o sprawy prestiżowe – czy też o odepchnięcie Polski od Bałtyku, od którego Polska odepchnąć się nie da. (Huczne i długotrwałe brawa i oklaski). [...]

Pokój jest rzeczą cenną i pożądaną. Nasza generacja, skrwawiona w wojnach, na pewno na okres pokoju zasługuje. Ale pokój, jak prawie wszystkie sprawy tego świata, ma swoją cenę, wysoką, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. (Huczne oklaski i okrzyki). Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna: tą rzeczą jest honor. (Długo-

²³ Jan [sic – Józef] BOCHEŃSKI, *Założenia etyki wojskowej*, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich”, Warszawa, 1 V 1939, nr 5, s. 91-92. Przedruki: J.M. BOCHEŃSKI, *Katastrofa pacyfizmu*, Lublin–Śląsk–Warszawa 1989 (drugi obieg), s. 20; TENŻE, *Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska*, Komorów [1990], s. 48-49.

trwale brawa i niemilknące oklaski. Posłowie wstają. Okrzyki: Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej [Ignacy Mościcki]! Niech żyje Minister Beck! Posłowie i członkowie Rządu składają gratulacje Ministrowi Beckowi)²⁴.

Przypomnieć w tym miejscu warto, iż niemal pieśnią narodową stała się w tym czasie napisana w połowie lat dwudziestych piosenka kpt. Adama Kowalskiego *Morze, nasze morze* (inny tytuł: *Marynarka wojenna*), której refren brzmiał:

Morze, nasze morze!
Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać,
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie z honorem lec²⁵.

Trzy miesiące po przemówieniu ministra Becka w Sejmie RP, 6 VIII 1939 r. w Krakowie podczas uroczystych obchodów 25 rocznicy wymarszu w pole 1 Kompanii Kadrowej Legionów Polskich Generalny Inspektor Sił Zbrojnych marsz. Edward Śmigły-Rydz (który 1 IX obejmie stanowisko Naczelnego Wodza) powiedział:

Gwałt zadawany siłą – musi być siłą odparty. [...] A gdy w czasach dzisiejszych słowa pokój i wojna na przemian są na ustach świata – my stwierdzamy: cenimy i szanujemy pokój tak, jak inne narody, ale nie ma takiej mocy, która by nas przekonała, że pokój to jest takie słowo, które dla jednych oznacza brać, a dla drugich dawać. [...] I niech nikt nie sądzi, że nasza miłość ojczyzny ma mniejsze prawa lub mniejsze nakłada obowiązki, aniżeli jego miłość ojczyzny. Przed tą pomyłką ostrzegamy²⁶.

*

Kiedy groźba wybuchu II wojny światowej była już widoczna dla wszystkich, najmłodszy członek Polskiej Akademii Literatury (od 1938 r.) i jeden z największych naszych poetów napisał w Warszawie poetycką suplikację do Boga:

²⁴ *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja V. Sesja zwyczajna r. 1938/39. Sprawozdanie stenograficzne z 23 posiedzenia w dniu 5 maja 1939 r.*, Warszawa, łamy 8, 10.

²⁵ *...Pieśń ujdzie cało... Śpiewnik*, t. I, oprac. W. Korniewski i L. Łochowski, Warszawa 1992, s. 50-51.

²⁶ „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” [Warszawa] 7 VIII 1939, nr 179, s. 3.

Kazimierz Wierzyński

ŚWIĘTY BOŻE

Święty Boże,
Święty Boże,
Święty a Nieśmiertelny!
Błogosław naszej broni;
Gdy ją przyłoży
Piechur do skroni,
Niech trafia najcelniej.

Święty Boże,
Wszchemocny a Tajemny,
Który jesteś w niebie!
Niech żaden nasz pocisk
I żaden wystrzał
Nie padnie daremny
W okrutnej potrzebie.

Święty Boże!
O sprawiedliwą bijemy się rzecz:
O naszą wolną wolę;
O naszą ziemię i morze;
O matki krzyż na czole –
Pobłogosław nasz miecz.
O polskie kości na Wawelu,
O cmentarze ojcowskie,
Na których znak Twój świeci,
O lata przeszłe i przyszłe,
O nasze góry, o Wisłę,
O nasze żony i dzieci,
O dolę daleką i bliską,
O prawa ludzkie i boskie,
O wszystko.

Święty Boże,
Święty Mocny,
Święty a Nieśmiertelny!
Błogosław odważnym i dzielnym,
Błogosław naszej wojnie,

Błogosław naszym wojskom
I naszemu męstwu!
Usłysz nasze wołanie,
Który jesteś z nami,
Wszchemogący Panie,
Daj nam zwycięstwo.

Pierwodruk wiersza *Święty Boże*, napisanego 30 VIII 1939 r., pojawił się jeszcze tego samego dnia na łamach „Gazety Polskiej” w Warszawie²⁷. Liczne przedruki miały miejsce (uwzględniam tylko okres II wojny światowej) w siedmiu pismach ukazujących się w Polsce i następnie w dwunastu polskich pismach niemal na całym świecie: w Brazylii, Francji, Iranie, Kenii, Palestynie, Rumunii, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Włoszech i ZSRR. Drukowany w pierwszym tomie autorskim Wierzyńskiego wydanym w czasie wojny pt. *Ziemia-wilczyca* (Londyn 1941 /dwie edycje/, Buenos Aires 1941, Rzym 1945), wiersz ten znalazł się także w kilku antologiach poetyckich: konspiracyjnej *Antologii poezji współczesnej* (Warszawa [1941], przedruk – Glasgow 1942, przekład na język angielski – *A call from Warsaw*, Glasgow 1944), konspiracyjnych *Werblach wolności* (zeszyt 1, Warszawa 1942) oraz w antologii *Dni wrześnie* (Nowy Jork 1943). Cytat: „Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny! Błogosław odważnym i dzielnym” został zamieszczony w winiecie jednego z numerów „Biuletynu Informacyjnego”, centralnego organu prasowego Armii Krajowej²⁸, zresztą bez tytułu wiersza, co również wymownie świadczyło o jego wielkiej popularności.

Wiersz *Święty Boże* Kazimierza Wierzyńskiego, nazwany po II wojnie światowej przez Jana Bielatowicza „pierwszym polskim hymnem wojennym”²⁹, uznany został przez Polaków za poetycką litanie polskich celów: o co będziemy się bili i czego będziemy bronili w zbliżającej się wojnie. Pozwolę sobie wyrazić wielki żal, iż ten wiersz Wierzyńskiego nie zasłużył sobie na poczesne miejsce w żadnych wypisach do nauki historii w szkołach. A trzeba jeszcze dodać w tym miejscu, iż to właśnie ten poeta już we wrześniu 1939 r. proroczo pisał: „Tej wojnę wygrać musimy / Tej jesieni, tej zimy / Albo za wiele lat” w następnym swoim wierszu *Zstąp Duchu Mocy*³⁰. II wojna

²⁷ „Gazeta Polska” [Warszawa] 30 VIII 1939, nr 241.

²⁸ „Biuletyn Informacyjny” [Warszawa] 20 IV 1943, nr 16, s. 1.

²⁹ J. BIELATOWICZ, *Wielka przygoda życia*, [w:] *Wspomnienia o Kazimierzu Wierzyńskim*, oprac. P. Kądziela, Warszawa 2001, s. 29.

³⁰ „Gazeta Polska” [Warszawa] 5 IX 1939, nr 248, s. 3.

światowa okazała się dla nas także najkrwawszą w historii Polski, czego bolesnym przykładem stały się tragiczne losy najbliższej rodziny cytowanego poety³¹.

Jestem przekonany, że skoro wiersz *Święty Boże* Wierzyńskiego, ten „pierwszy polski hymn wojenny” (by jeszcze raz przywołać określenie Jana Bielatowicza) jest suplikacją adresowaną do Boga, mam prawo stwierdzić, iż właśnie w sierpniu 1939 r. zaczynał się w najnowszej historii Polski ten czas, w którym do wartości duchowych i religijnych – w jak najszerszym ich rozumieniu, co najlepiej ilustruje dewiza „Bóg Honor Ojczyzna” – odwoływano się powszechnie.

Już w *Liście pasterskim do Wojska Polskiego* biskupa polowego Józefa Gawliny, napisanym 1 IX 1939 r., czytamy:

Kochani Bracia, Żołnierze!

Wróg narzucił nam wojnę. [...] Ręce nasze są czyste. Nie z naszej winy wybuchła wojna. Zmuszeni, podjęliśmy ją w poczuciu odpowiedzialności za dobro najwyższe. Wróg wyruszył przeciwko nam, by podbić nasz kraj. Pragnie jednak zniszczyć jeszcze więcej. Chce zmiażdżyć świętą wiarę naszą i zaszczerpić u nas pogaństwo swoje, przeciwko któremu Ojciec św. Pius XI wydał płomienną encyklikę [*Mit brennender Sorge*, 1937]. [...] Wojna nasza – to wojna święta. Oczyszcście więc serca i uświęćcie dusze wasze. Bądźcie godnymi bojownikami Boga i Polski. [...] Zwycięstwo jest pewne, gdyż Bóg jest z nami i błogosławi orężowi naszemu. [...] ³²

Odniesienia do Boga miały często miejsce również po przeniesieniu władz RP z kraju do Francji, a następnie po jej klęsce w 1940 r. do Wielkiej Brytanii i po rozpoczęciu tworzenia odradzającej się Armii Polskiej we Francji i na Bliskim Wschodzie, potem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie: początkowo w Wielkiej Brytanii, potem od 1941 r. na całym szlaku Armii Polskiej w ZSRR – Armii Polskiej na Wschodzie – II Korpusu Polskiego gen. dyw. Władysława Andersa przez Azję, Bliski Wschód i Afrykę do Włoch.

³¹ Zmarła jego matka Felicja i jego ojciec Andrzej, brat Bronisław i jego syn Jan zginęli w Powstaniu Warszawskim, brat Hieronim – w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku, zaś jego córka Janina – w Powstaniu Warszawskim. Pamięci ich wszystkich zadedykował Wierzyński swój tomik autorski *Krzyże i miecze*, który ukazał się w 1946 r. w Londynie i w tymże roku w Nowym Jorku.

³² *Wojna nasza – to wojna święta. List pasterski biskupa [sic] polowego [sic] do żołnierzy*, „Gazeta Polska” [Warszawa] 3 IX 1939, nr 245, s. 1; „Kurier Warszawski” 3 IX 1939, nr 243, s. 16; *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002, s. 23.

Przywołajmy przykładowo poświęcony sztandarom wojskowym fragment noworocznego rozkazu Naczelnego Wodza gen. dyw. Władysława Sikorskiego, podpisanego 31 XII 1939 r. w Paryżu: „Oby Bóg nam dał ponieść je co rychlej do umęczonego kraju. Oby prowadziły Was zawsze do zwycięstwa, powiewając dumnie przy wejściu do Polski wolnej, wielkiej i szczęśliwej”³³.

Oczywiście o właściwe miejsce dla Boga, także na sztandarach wojskowych (w postaci dewizy „Bóg Honor Ojczyzna”), najbardziej upominał się biskup polowy J. Gawlina, by zacytować choćby jego kazanie wygłoszone 30 III 1940 r. podczas uroczystości na stadionie w Angers. To właśnie wówczas żołnierze dwóch batalionów saperów (1 batalionu saperów 1 Dywizji Grenadierów i 2 batalionu saperów 2 Dywizji Strzelców Pieszych) złożyli przysięgę, powtarzając jej słowa za Biskupem Polowym po uroczystym wręczeniu im przez Naczelnego Wodza gen. dyw. W. Sikorskiego, w obecności licznych gości na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej Władysławem Raczkiewiczem, przywiezionych z okupowanego kraju dwóch przedwojennych sztandarów z przepisową dewizą „Honor i Ojczyzna” (kolejno 6 batalionu saperów z Brześcia nad Bugiem i 2 Pułku Saperów Kaniowskich z Puław)³⁴:

Żołnierze! Na stare wasze sztandary złożycie dzisiaj przysięgę. Przysięga to uroczysty akt religijny. Człowiek woła Boga na świadka, że prawdę mówi, że słowa dotrzyma, obietnicy nie złamie, że gotów raczej życie poświęcić niż w wierności uchybić. [...].

Honor. Słowo czarujące, a tak lekko nieraz brane. Po imieniu Boskim powinno pierwsze miejsce w słowniku żołnierskim zajmować pojęcie honoru. [...] Dotrzymać danego słowa i zbrojną ręką stanąć w jego obronie, to dopiero pełny

³³ „Monitor Polski” [Angers, Francja] 5 I 1940, nr 1-4, s. 1; „Żołnierz Polski we Francji” [Lille] 31 I 1940, nr 1-2, s. 6-7; W. SIKORSKI, *Słowa do Narodu i Wojska*, „Biblioteczka Żołnierska” [Paryż-Angers] 1940, nr 2-3, s. 27-28; *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza do żołnierzy 1939-1945*, red. nauk. A.K. Kunert, Warszawa 1997, s. 53-54; *Rozkazy Naczelnego Wodźów Polskich Sił Zbrojnych 1939-1945*, t. I: *Rozkazy do żołnierzy*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002, s. 35-36.

³⁴ Fotoreportaż z tej uroczystości pt. *Wręczenie saperom sztandarów przyniesionych [sic] z Polski* został opublikowany w: „Polska Walcząca” [Lille, Francja] 28 IV 1940, nr 12, s. 9 (reprodukcje 8 zdjęć). O samej uroczystości zob. także *Wykonać „4444”. Walki 1 Dywizji Grenadierów we Francji w 1940 roku*, komitet red. pod przewodnictwem gen. B. Ducha, Londyn 1959, s. 46 (tu bez daty uroczystości); A.J. SZUGAJEW, *Saperzy w służbie Polsce. Księga pamiątkowa*, Londyn 1985, s. 323, 326; *Działania bojowe 2-ej Dywizji Strzelców Pieszych*, red. A. Blum i T. Kryśka-Karski, Londyn 1990, s. 42 (tu mylnie data uroczystości: 30 IV 1940); J. MURGRABIA, *Symbole wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1946*, Warszawa 1990, s. 33-34 (tu mowa tylko o drugim z tych sztandarów); J. ZUZIĄK, *Wojsko Polskie we Francji. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013, s. 90-93 (reprodukcje 5 zdjęć z uroczystości).

obraz honoru żołnierskiego. Kto słowa nie dotrzymuje, traci honor, chociażby najwaleczniejszą miał postawę. Traci honor zwłaszcza – kto łamie słowo przypiętowane ślubem, ślubowaniem, czy przysięgą. Takich też Bóg błogosławieństwem nie darzy. Jasnym więc jest, że chrześcijanin honor ceni prawdziwy i to więcej niż życie. [...].

Pod Wodzem Naczelnym walczyć będziecie w tej samej nieprzerwanej bitwie, co się ciągnie od czasów Chrobrego, Jagiełły, Batorego, Sobieskiego. Ten sam wróg naciera z Zachodu i Wschodu, ale też te same ideały żyją w sercach waszych:

Bóg, Honor i Ojczyzna.

Niech pierwszy ten sztandar, wręczony wam przez Wodza Naczelnego będzie zapowiedzią Zmartwychwstania Polski.

Oby Chrystus Pan Zmartwychwstały, za rok, kiedy dzwony polskie wołać będą na rezurekcję, uchwycił ten sztandar jako znak Swego zwycięstwa nad piekłem, szatanem i barbarzyństwem. Aby go zatknął na Cytadeli warszawskiej, zwiastując krańcom świata, że „Bóg oswoodził swój lud”, że dokonane zostały nowe „gesta Dei per Polonos!” [łac. – dzieła Boga dokonane przez Polaków], przez was, wiernych rycerzy Boga i Ojczyzny. Amen³⁵.

Urzędowy „Monitor Polski” nazwał „pięknym” powyżej zacytowane kazanie biskupa polowego³⁶, a on sam w dzienniku odnotował tę uroczystość w krótkich słowach: „Sobota, 30 marca. Rano na stadionie. Przed mszą św. przeszedłem się przy dźwięku muzyki wzdłuż frontu trzech batalionów (jeden francuski). [...] kazanie, przysięga, defilada”³⁷.

Krótko później, 10 IV 1940 r. w Malestroit (w diecezji Vannes)³⁸, Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich jako pierwsza jednostka Armii

³⁵ J. GAWLINA, *Przemówienie podczas wręczenia sztandarów i złożenia przysięgi w Angers*, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich” [Paryż] 1 VI 1940, nr 1, s. 1-3. We wcześniejszym pierwodruku (*O treść honoru żołnierskiego. Przemówienie ks. biskupa polowego podczas wręczenia sztandarów i przysięgi w Angers*, „Głos Polski” [Paryż] 3 IV 1940, nr 125; przedruk: *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002, s. 57-59) w tekście przemówienia znalazło się kilka drobnych zniekształceń.

³⁶ *Uroczyste wręczenie sztandarów batalionom saperów*, „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” [Angers] 10 IV 1940, nr 75-84, s. 26.

³⁷ J. GAWLINA, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, oprac. J. Myszor, Katowice 2019, s. 123.

³⁸ W opublikowanych dziennikach czynności obu najwyższych przedstawicieli władz RP na uchodźstwie obecnych na tej uroczystości (Prezydenta i Naczelnego Wodza) znalazły się mylne informacje o miejscu jej zorganizowania: Vannes [sic] zamiast Malestroit. Zob. *Dzienniki czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947*, t. I: 1939-1942, oprac. J. Piotrowski, Wrocław 2004, s. 137 przyp. 192; *Dziennik czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego*, t. I: 30 VIII 1939 – 31 VII 1940, wstęp i red. nauk. J. Rabiński, oprac. dokumentów J. Rabiński, E. Rzeczkowska, J. Kowalska, Lublin 2016, s. 558, 560.

Polskiej we Francji otrzymała sztandar wykonany w tym kraju (z przepisową dewizą „Honor i Ojczyzna”, ale i z herbem Biskupa Polowego, który sztandar ufundował³⁹), wręczony dowódcy Brygady płk. dypl. Zygmuntowi Bohuszowi-Szyszko przez Naczelnego Wodza gen. dyw. Władysława Sikorskiego w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Władysława Raczkiewicza, ambasadorów – Francji Leona Noëla, Wielkiej Brytanii Howarda Kennarda i Turcji Cemala Taray, biskupa diecezji Vanne Hippolyte Tréhiou, szefa Francuskiej Misji Wojskowej przy rządzie RP gen. Victora Denaina i gen. Louisa Faury’ego (w latach 1921-1928 dyrektora nauk w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie) oraz kilku członków Rady Narodowej RP. Biskup polowy Gawlina odprawił Mszę św., poświęcił sztandar i w kazaniu powiedział m.in.:

Idziecie w Imieniu Pana Zastępów, by pomścić krzywdę Ojczyzny, by mieczem wyrębać drogę wolności i sprawiedliwości.

Przoduje wam p i e r w s z y sztandar nowej Armii Polskiej. Jestem dumny jako wasz Biskup, że ten symbol nadziei złożyłem wam w darze i że Naczelnny Wódz pierwszemu oddziałowi, wyruszającemu na front, wręczy sztandar z herbem Biskupa Polowego.

Kościół i Armia!

[...] Oddaję was pod opiekę Najśw. Maryi Panny, Której Imię złotymi głoskami błyszczy na waszym sztandarze. Niech Bogu Rodzica, Królowa Polski, będzie jego matką chrzestną.

Długa i kamienista będzie wasza droga, lecz którą i jakimikolwiek szlakami Naczelnny Wódz wam rozkaże iść do Ojczyzny, wiernie nosić będziecie sztandar bojowy, by go trzykrotnie uchylić przed cudownym obrazem na Jasnej Górze, w Ostrej Bramie i na Rajskim Placu w Piekarach. [...] Niech was błogosławi Ojców naszych Bóg!⁴⁰

³⁹ Biskup Polowy wspomniał o tym w swoim dzienniku pod datą 20 II 1940 r. – J. GAWLINA, *In viam pacis...*, s. 114.

⁴⁰ J. GAWLINA, *Przemówienie podczas wręczenia Brygadzie Podhalańskiej sztandaru, ufundowanego przez Biskupa Polowego W.P.*, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich” [Paryż] 1 VI 1940, nr 1, s. 6-8. Obszerne fotoreportaż z tej uroczystości zob. *Wręczenie nowego sztandaru nowemu wojsku*, „Polska Walcząca” [Lille, Francja] 5 V 1940, nr 13, s. 9 (osiem zdjęć); *Polish troops in Norway*, wybór fotografii R.M. Newman, Londyn 1943, s. nłb. (rozdział *The Standard of the Brigade* zawierający reprodukcje 23 zdjęć); tenże album w wersji w języku polskim: *Żołnierz polski w Norwegii*, Londyn 1943 (reprint – Oświęcim 2015), rozdział *Brygada Podhalańska otrzymuje sztandar*, s. 36-47; W. BIEGAŃSKI, *Polacy w bitwie o Narwik*, Warszawa 1969, po s. 36 (reprodukcje 2 zdjęć z uroczystości i 2 zdjęć obu płatów sztandaru); J. ZUZIĄK, *Wojsko Polskie we Francji...*, s. 112-114 (reprodukcje 5 zdjęć z uroczystości). Zob. także J. MURGRABIA, *Symbole wojskowe Polskich Sił Zbrojnych...*, s. 34-36.

Dodajmy w tym miejscu, iż niemiecka agresja na Francję, Belgię i Holandię rozpoczęła się 10 V 1940 r., ale to właśnie Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich była pierwszą z jednostek Armii Polskiej we Francji biorącą udział w walce, wstawiając się w bitwie o Narwik w Norwegii już od 8 V do 8 VI 1940 r.

Tymczasem biskup połowy już cztery dni po wręczeniu sztandaru Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich, 14 IV 1940 r., w kościele polskim w Paryżu w obecności Naczelnego Wodza odprawił Mszę św.:

W przepelnionym do ostatniego miejsca Kościele [...] Mszę Świętą celebrował Biskup Polowy J.E. ks. Józef Gawlina. [...] Następnie J.E. ks. Biskup Gawlina dokonał poświęcenia medalików, z wizerunkiem Serca Jezusowego i Matki Boskiej Częstochowskiej, wybity[ch] z inicjatywy Komitetu Pań i jego zarządu [...]. Prócz medalików, które zostaną rozdane celem zawieszenia na piersiach wszystkim żołnierzom polskim we Francji, ks. Biskup Polowy dokonał również poświęcenia ufundowanego przez siebie Szkaplerzyka w postaci wstążeczki z napisem: „Najsłodsze Serce Jezusowe zbaw Polskę!”, a przeznaczonego do noszenia na mundurze. Podobne Szkaplerzyki, po francusku „Fanion [właściwie: proporczyki] du Sacre Coeur”, noszą żołnierze francuscy na mundurach. Niektórzy umocowują je na swych karabinach.

Po dokonaniu poświęcenia J.E. ks. Biskup Gawlina udekorował tym medalikiem i tym Szkaplerzykiem Naczelnego Wodza, który przyjął z widocznym wzruszeniem te odznaki, jakie za jego przykładem będą nosić rychło wszyscy żołnierze polscy we Francji.

Po przemówieniu J.E. Biskupa Gawliny nastąpiło Wystawienie Przenajśw. Sakramentu, podczas którego ks. Biskup Polowy odczytał uroczysty Akt Poświęcenia Armii Polskiej Najsłodszeremu Sercu Jezusowemu [...] ⁴¹.

Tekst przywołanego tu aktu – pod nieco innym tytułem: *Poświęcenie się żołnierza polskiego Najsłodszeremu Sercu Pana Jezusa*, bez miejsca i daty wygłoszenia – został opublikowany pół roku po uroczystości w Paryżu (już po ewakuacji władz RP na uchodźstwie i Armii Polskiej z Francji do Wielkiej Brytanii) w modlitewniku żołnierskim *Z Bogiem za wiarę i Ojczyznę*, ułożonym jeszcze we Francji, opatrzonym *imprimatur* przez biskupa połowego Gawlinę 10 VIII 1940 r. w Londynie i wydany drukiem w sierpniu 1940 r. w Glasgow:

⁴¹ K.H., *Poświęcenie Armii Polskiej Najsłodszeremu Sercu Jezusowemu*, „Głos Polski” [Paryż] 15 IV 1940, nr 137, s. 1.

Jezu Chryste, Panie mój i Przyjacielu! Twoje przebite na krzyżu Najświętsze Serce objawia mi Twoją przeogromną miłość ku mnie. Kochasz mnie, o Jezu, tak bardzo, że każdej chwili gotów byłbyś za mnie na nowo rozpocząć swą okropną mękę. Z Twego Boskiego Serca spływają na mnie ustawicznie Twoje łaski, dobrodziejstwa, ojcowska i przyjacielska czułość i troska.

Jakże bym mógł być obojętny na Twoją tak wielką miłość! I ja Cię kocham, o Jezu, całym moim sercem! Ty mi dajesz Swoje serce, a ja Ci oddaję moje. Weź je teraz i na wieki! Tobie chcę służyć, Twą wolę pełnić, Tobie się podobać, Twoją chwałę rozszerzać, pod Twoim znakiem walczyć.

Przyjmij moje myśli, uczucia, troski, pragnienia, uczynki, cierpienia i modlitwy. Ofiaruję Ci i moją żołnierską służbę. Chcę służyć pod Twoim znakiem, walczyć złączony z Twoim Boskim Sercem i z Twoim Najświętszym Sercem zwyciężać. Prowadź mnie swoją łaską, broń od niebezpieczeństwa, a w fazie śmierci daj mi z Twoim imieniem umierać.

Najświętsze Serce Jezusa, ofiaruję się Tobie przez ręce Marii, Królowej Korony Polski!⁴²

W tym miejscu trzeba jeszcze zacytować ważny fragment z dziennika biskupa połowego poświęcony tej uroczystości:

Dopiero podczas mszy św. przyszło mi na myśl, by poświęcić całą armię naszą Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Wychodząc więc ze słów Ewangelii: „Mulier, cum parit, trisittiam habet... et gaudium vestrum nemo tollet a vobis”⁴³, wygłosiłem przemówienie (Mulier = Polska mająca nową przyszłość miłości i sprawiedliwości społecznej), wspomniałem o trudach przyszłej drogi naszej, o episkopacie polskim, który pierwszy prosił o rozszerzenie kultu Serca Jezusowego na cały świat⁴⁴, o marsz. Foch, który armię francuską w 1917 r. poświęcił Sercu Boskiemu, ogłosiłem poświęcenie armii naszej Sercu Jezusowemu⁴⁵.

⁴² *Z Bogiem za wiarę i Ojczyznę*, Glasgow 1940, s. 62-63.

⁴³ „Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku [...] a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać” (Ewangelia św. Jana 16,21-22).

⁴⁴ Mowa o prośbie biskupa krakowskiego Konstantego Felicjana Szaniawskiego do papieża Benedykta XIII z 1726 r. (odrzuconej przez Kongregację Obrzędów) i o memoriale biskupów Królestwa Polskiego z 1765 r., w odpowiedzi na który papież Klemens XIII dekretem z 6 II 1765 r. zatwierdził święto Serca Zbawiciela i teksty liturgiczne dla Polski i Arcybractwa Serca Jezusowego w Rzymie, natomiast papież Pius IX (na prośby biskupów Francji i innych krajów katolickich, w tym Polski) wprowadził 23 VIII 1856 r. święto Serca Pana Jezusa w całym Kościele na świecie. Zasługi polskich biskupów w rozszerzaniu się kultu Serca Jezusa na świecie podkreślali papież Pius XII (encyklika *Haurietis aquas*, 15 V 1956) i papież Paweł VI (list apostolski *Investigabiles divittias Christi*, 6 II 1965). Zob. J. MIŚIUREK, *Memoriał biskupów polskich*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. XII, Lublin 2008, kol. 519; TENŻE, *Serce Jezusa*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. XVIII, Lublin 2013, kol. 10.

⁴⁵ J. GAWLINA, *In viam pacis...*, s. 127.

Biskup polowy Gawlina po klęsce Francji w ramach ewakuacji władz RP i żołnierzy Armii Polskiej do Wielkiej Brytanii przybył 24 VI 1940 r. do Londynu. Dwa miesiące później, w przeddzień pierwszej rocznicy wybuchu II wojny światowej, 31 VIII 1940 r. w Biggar, w Szkocji, miało miejsce uroczyste wręczenie pierwszemu oddziałowi polskiemu w Wielkiej Brytanii sztandaru, który ufundowało miasto Glasgow. „W Biggar rocznica wojny – zanotował w swoim dzienniku biskup polowy. Odprawiłem mszę polową, wygłosiłem kazanie i poświęciłem sztandarek [sic] ofiarowany przez Lorda Provosta [burmistrza Patricka] Dollana z Glasgow. Napis «Bóg, Honor i Ojczyzna». Przemówienie pana prezydenta i odczytanie rozkazu naczelnego wodza. Wspólny obiad żołnierski. Po południu ognisko [...]»⁴⁶.

Tym niewymienionym z nazwy pierwszym oddziałem Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii, który otrzymał sztandar wykonany już w czasie II wojny światowej, stał się Oddział Rozpoznawczy 1 Brygady Strzelców, a był to jednocześnie pierwszy sztandar z – nieprzepisową jeszcze formalnie – dewizą „Bóg Honor Ojczyzna”. Bogata metryka tego pułku wyglądała w skrócie następująco: sformowany w listopadzie 1918 r. w Dębicy pod nazwą Pułk Strzelców Konnych, w czerwcu 1919 r. przemianowany na 9 Pułk Ułanów, w 1925 r. otrzymał nazwę 9 Pułk Ułanów Małopolskich. Odtworzony w marcu 1940 r. we Francji jako Oddział Rozpoznawczy 3 Dywizji Piechoty, a w lipcu 1940 r. w Wielkiej Brytanii jako Oddział Rozpoznawczy 1 Brygady Strzelców, przemianowanej w kwietniu 1943 r. na 1 Dywizję Grenadierów (kadrową), we wrześniu 1943 r. – na 2 Dywizję Grenadierów Pancernych (kadrową), zaś w lutym 1945 r. – na 4 Dywizję Piechoty. Oddział Rozpoznawczy tej dywizji w listopadzie 1943 r. przemianowany na 2 Pułk Rozpoznawczy, w styczniu 1944 r. formalnie powrócił do swojej tradycyjnej nazwy 9 Pułk Ułanów Małopolskich, a już po wojnie przeszedł w styczniu 1946 r. ze składu organizacyjnego 4 Dywizji Piechoty do składu 16 Samodzielnej Brygady Pancerniej.

Na dzień wręczenia sztandaru, o którym mowa – z powodu niewielkich rozmiarów nazywanego nieraz proporcem lub sztandarkiem (jak w cytowanym wyżej zapisie w dzienniku biskupa polowego) – wyznaczono dzień święta pułkowego 31 VIII 1940 r., ustanowionego na pamiątkę chlubnego udziału 9 Pułku Ułanów Małopolskich w słynnej szarży pod Komarowem w 1920 r. w wojnie polsko-bolszewickiej, łącząc tę uroczystość z obchodem, przypadającej następnego dnia, pierwszej rocznicy wybuchu II wojny światowej:

⁴⁶ Tamże, s. 173.

Sztandar został wykonany jako symbol przyjaźni polsko-szkockiej. [...] Był to pierwszy sztandar ofiarowany oddziałom polskim w Wielkiej Brytanii.

Podczas Mszy św. sztandar poświęcił biskup połowy Wojska Polskiego ks. dr Józef Gawlina. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli mer [sic – burmistrz] miasta Glasgow Sir Patric [sic – Patrick] Dollan z małżonką. Po poświęceniu Sir Dollan wręczył znak pułku Prezydentowi Rzeczypospolitej Polski [sic – Polskiej] Władysławowi Raczkiewiczowi, a ten Naczelnemu Wodzowi gen. Władysławowi Sikorskiemu. Przedstawicielem Króla Jerzego VI na uroczystości był Lord Hamilton⁴⁷. Z rąk gen. Sikorskiego sztandar przejął dowódca O.R. I ppłk dypl. Ziemowit Grabowski [...]. Jest to najmniejszy polski sztandar kawalerski. Płat ma 38 x 38 cm. Obszty jest z czterech stron wypustką ciemnożółtą, a z trzech stron gęstą nicianą frędzlą w tym samym kolorze.

Na prawej stronie [płatu] na białym tle czerwony krzyż kawalerski. Wokół wzdłuż krawędzi czerwona wypustka. Na środku krzyża naszyty jedwabny żółty ryngraf otoczony złotym galonem. Na ryngrafie wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, wzorowany na Matce Boskiej Częstochowskiej, haftowany w kilku kolorach. Na ramionach krzyża żółtą nicią haftowane napisy: u góry BÓG, po bokach HONOR, OJCZYŻNA, u dołu w dwóch rzędach data 1940, 31/VIII. Na białych polach pomiędzy ramionami krzyża malowane zielono-złote, bardzo skromne wieńce laurowe, a w nich w lewym górnym i prawym dolnym rogu monogram „OR” i w prawym górnym i lewym dolnym rogu cyfry „9” wpisane w litery „U”. [...]. Strona lewa płatu z czerwonej materii, obszta ciemnożółtą wypustką. Na środku orzeł biały jedwabny, aplikowany srebrem. Korona nad głową orła, a nie na głowie. Korona, dziób i szpony orła żółte. W narożnikach skośnie tarcze z herbami: Szkocji (lewy górny), Bretanii (prawy górny), Glasgow (lewy dolny) i Biggar (prawy dolny)⁴⁸.

⁴⁷ Gavin George Hamilton, baron Dalzell, od 1938 r. do śmierci w 1952 r. Lord-Lieutenant hrabstwa Lanarkshire.

⁴⁸ L. KUKAWSKI, A. JEZIORKOWSKI, *Sztandary kawalerii...*, s. 198-199 i 202 (reprodukcje barwnych podobizn prawej i lewej strony płatu sztandaru na s. 200 i 201). O uroczystym wręczeniu tego sztandaru zob. S. TOMASZEWSKI, *Szkic historyczny 9 Pułku Ułanów Małopolskich*, [w:] *9 Pułk Ułanów Małopolskich*, oprac. historyczne S. Tomaszewski, Edinburgh 1947, s. 49-50 (tu prawidłowa data tej uroczystości: 31 VIII 1940), 60 (tu mylna tylko roczna jej data: 1939); *Rodowody pułków jazdy polskiej...*, s. 121 (tu mało precyzyjne określenie: „wręczony przez P.[rezydenta] R.P. Wład.[ysława] Raczkiewicza”); *Dzienniki czynności Prezydenta RP...*, t. I, s. 232-233; A. PRZYBY-SZEWSKI, *9. Pułk Ułanów Małopolskich 1809-1947*, Radomyśl Wielki 2011, s. 175, reprodukcje 3 zdjęć na s. 175 i 176; *Dziennik czynności Naczelnego Wodza...*, t. II, s. 118-119. Reprodukcje zdjęć z uroczystości zob. „Dziennik Polski” [Londyn] 3 IX 1940, nr 46 (2 zdjęcia); „Polska Walcząca” [Londyn] 7 IX 1940, nr 26, s. 8 (2 zdjęcia); 21 IX 1940, nr 28, s. 7; „Czata” [Glasgow] 25 IX 1940, nr 1, s. 3 (3 zdjęcia).

Uzupełnić w tym miejscu wypada listę gości honorowych o wicepremiera Stanisława Strońskiego i dowódcę 1 Brygady Strzelców gen. bryg. Gustawa Paszkiewicza, który (co zostało pominięte w cytowanym wyżej opisie uroczystości) otrzymany z rąk Naczelnego Wodza sztandar wręczył dowódcy Oddziału Rozpoznawczego ppłk. dypl. Ziemowitowi Grabowskiemu.

Cztery miesiące później, 27 XII 1940 r., biskup Gawlina podczas Mszy św. w kościele St. John w Perth w kazaniu wygłoszonym w ramach uroczystych obchodów 22 rocznicy powstania wielkopolskiego zawarł apel o umieszczenie imienia Boga na sztandarach wojskowych:

Nieugięci i konsekwentni są Wielkopolanie. Ideały narodowe i religijne pragną wprowadzić w czyn. Toteż zwłaszcza dziś, kiedy Rząd nasz wyraźnie oświadcza, iż pragnie budować Polskę naprawdę chrześcijańską, Wielkopolanie i z nimi cały Kraj będą Panu Prezydentowi i Panu Premierowi wdzięczni, jeśli pierwsze symbole tej Polski nowej nosić będą już teraz znamiona chrześcijańskie, mianowicie jeśli Orłowi polskiemu przywrócony zostanie krzyż Zbawiciela [ten temat zasługuje na zbadanie przez heraldyków], a sztandarom wojskowym Imię Boże.

Będzie to czyn naprawdę godny wielkiej tradycji naszej, będzie pełnym akordem nowej, a przecież tak starej melodii polskiej, częściową nagrodą bohaterskiego porywu Wielkopolan, w rocznicę ich powstania powziętym dokumentem, będzie to czyn o tak doniosłej wadze, że najdalsze pokolenia z wdzięcznością i błogosławieństwem wspominając będą nazwiska tych najwyższych przedstawicieli państwa, co dali wyraz jedności z całym Narodem polskim [sic]⁴⁹.

14 III 1941 r. biskup połowy zanotował w swoim dzienniku wyjątkowo obszerny zapis rozmowy z gen. Władysławem Sikorskim:

Zostałem proszony do naczelnego wodza do Rubensa⁵⁰. Przed tym pokazano mi nowy dzwon [sic – sztandar], dar, który w tej chwili z Wilna przez siedem granic nadszedł dla lotnictwa. Na nim obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej oraz napis „Bóg, Honor i [sic] Ojczyzna”. – Powołując się na ten napis (dowód, jak myśli kraj) oraz na ten sam napis na sztandarze nowym for Biggar⁵¹ (dowód, jak myśli armia), prosiłem go o zatwierdzenie napisu „Bóg, Honor i Ojczyzna”.

⁴⁹ *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy...*, s. 94-97.

⁵⁰ W hotelu Rubens przy Buckingham Palace Road (w centrum Londynu) mieściła się w latach 1940-1943 siedziba Sztabu Naczelnego Wodza gen. dyw./gen. broni Władysława Sikorskiego.

⁵¹ For Biggar (ang.) – dla [oddziału w] Biggar. Mowa o Oddziale Rozpoznawczym 1 Brygady Strzelców, któremu 31 VIII 1940 r. wręczono sztandar z dewizą „Bóg Honor Ojczyzna”, o czym pisałem wyżej.

Sikorski odmówił bardzo grzecznie, tłumacząc się trudnościami technicznymi. Powiedział między innymi, że napis jest uregulowany ustawą, którą trudno zmienić. Ja: „Gdzie jest dobra wola, tam też jest łatwa droga. Można zmianę przeprowadzić dekretem prezydenta”. On: „Nie wiem, co na to powiedzą stronnictwa”. Ja: „Kogo z nich miałyby razić słowo »Bóg«?” On: „Jak by to brzmiało po francusku? Le Dieu? Jak to wyglądać będzie w napisie francuskim?” Ja: „Dieu, Honneur, Patrie⁵². Co zresztą obchodzi nas napis francuski? Niech pan generał stworzy fakt, którego pragnie naród polski”. [...] Ja: „Pan generał wyda zarządzenie, że odtąd obowiązywać będzie napis »Bóg«. Skoro imię Boże usunięte zostało ze sztandarów polskich, nie dziwny się, że Bóg się od nich odwrócił”. On: „To trzeba było powiedzieć Piłsudskiemu, który w 1925 r. [sic] to słowo usunął”. Ja: „O ile ja wiem, nie był Piłsudski wówczas ani naczelnikiem państwa, ani premierem, ani ministrem spraw wojskowych. I ja wówczas nie byłem biskupem polowym. Zresztą wiemy, że gen. [Józef] Haller wówczas protestował przeciwko ks. bp. Gallowi⁵³ za brak jego sprzeciwu”. On: „Generałowi Hallerowi łatwo mówić! Nie był on wówczas w służbie czynnej⁵⁴. Odbywały się wówczas rozmowy nasze przez dwie noce w Belwederze. Nie, ks. biskupie, to nie czas na to. Mamy ważniejsze sprawy. [...] Ja zresztą nic nie mam przeciwko temu, by sztandar biggarski z napisem »Bóg« pozostał w armii”. [...]

Wróciłem do tematu. – „Stwierdzam więc, że panu generałowi jest trudno ze względów technicznych umieścić imię Boże na sztandarach. Ja jednak nie dam za wygraną i zwrócę się w odpowiednim czasie jeszcze raz do pana generała z tą samą prośbą”. [...]

Ton [Sikorskiego] był spokojny i przygaszony⁵⁵.

W swoich wspomnieniach biskup polowy powtórzył dokładnie przebieg rozmowy z Naczelnym Wodzem⁵⁶ z dwiema jednak różnicami: gdy mówił, że dewizę „Honor i Ojczyzna” można zmienić „ustawą Prezydenta Rzeczypospolitej” (a mowa była oczywiście o dekreście Prezydenta), ale z kolei słusznie poprawił Naczelnego Wodza, który stwierdził, że marsz. Józef Piłsudski miał usunąć imię Boga ze sztandarów w 1925 r., a przecież nie pełnił on

⁵² Dieu, Honneur, Patrie (franc.) – Bóg Honor Ojczyzna.

⁵³ Poprzednik Józefa Gawliny, Stanisław Gall, był Biskupem Polowym Wojsk Polskich w latach 1919-1933.

⁵⁴ Gen. broni Józef Haller został przeniesiony w stan spoczynku w listopadzie 1922 r., ale po zrzeczeniu się mandatu posła do Sejmu RP w październiku 1923 r. powrócił do służby czynnej w Wojsku Polskim.

⁵⁵ J. GAWLINA, *In viam pacis...*, s. 236-237. W *Dzienniku czynności Naczelnego Wodza...* (t. II: 31 VIII 1940 – 31 VII 1941, s. 639-641) odnotowano jedynie, o której godzinie (16.40) przybył na rozmowę biskup polowy.

⁵⁶ J. GAWLINA, *Wspomnienia*, oprac. J. Myszor, Katowice 2004, s. 210-211, wyd. III, Katowice [2018], s. 210-211.

wówczas żadnej funkcji państwowej. Poprawka tej daty na 1923 r. (co cytuję niżej) jest jednak równie mylna, skoro – jak już wyżej wykazałem – w latach 1919-1939 niezmiennie obowiązywała dewiza „Honor i Ojczyzna”.

W liście do prymasa Polski kard. Augusta Hlonda, wysłanym 7 IV 1941 r., biskup polowy relacjonował:

Miałem z p. generałem Sikorskim rozmowę przed wyjazdem jego, prosząc o przywrócenie sztandarom naszym Imienia Bożego. Jakaś niewiadoma ręka bowiem skreśliła z nowego regulaminu, ściśle z hasła sztandarowego „Bóg, Honor, Ojczyzna”, słowo Bóg. Koncept ten posiadam in originali⁵⁷. Generał tłumaczył się trudnościami technicznymi i ustawodawczymi. Na jego odmowę zapowiedziałem interwencję moją w tej sprawie⁵⁸.

Warto przytoczyć jeszcze wprowadzenie biskupa polowego w jego wspomnieniach do relacji z tejże rozmowy z Naczelnym Wodzem:

Bołało nie tylko mnie, że sztandary nasze nie wyznawały **Imienia Bożego**. Niektóre z najpierwszych nosiły napis: „Bóg i Ojczyzna”, zmieniony od 1923 r. [sic] na „Honor i Ojczyzna”. Bołało mnie, że mimo mej prośby, sztandar, jaki na początku 1940 r. ufundowałem i poświęciłem dla Brygady Podhalańskiej [...] nie mógł nosić Imienia Bożego. „Regulamin przewiduje napis «Honor i Ojczyzna»”. Z kraju jednak nadszedł wkrótce śliczny sztandar wileński dla lotników z napisem „Bóg, Honor i [sic] Ojczyzna”. Taki sam napis wyszył potem [sic – przedtem] oddział rozpoznawczy w Szkocji na swoim sztandarze⁵⁹. Gdy więc w 1941 wyjść miał nowy *Regulamin wewnętrzny*, zabiegałem o to, by sztandarom przywrócono Imię Boże. Słowo „Bóg” było nawet w pierwszej redakcji przewidziane, zostało jednak przez gen. Sikorskiego skreślone⁶⁰.

O rozmowę z Naczelnym Wodzem zwrócił się biskup Gawlina po swoich dwóch interwencjach 22 II i 13 III 1941 r. u gen. bryg. Izydora Modelskiego (II wiceministra spraw wojskowych, czyli II zastępcy gen. broni Sikorskiego), którego prosił o przysłanie *Regulaminu Służby Wewnętrznej* do ewentual-

⁵⁷ In originali (wł.) – w oryginale.

⁵⁸ *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, oprac. J. Myszor i J. Konieczny, Katowice 2003, s. 228.

⁵⁹ O sztandarach dla Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich i dla Oddziału Rozpoznawczego 1 Brygady Strzelców pisałem wyżej, wspominałem też o sztandarze dla Polskich Sił Powietrznych, który zasługuje na osobne omówienie.

⁶⁰ J. GAWLINA, *Wspomnienia...*, wyd. 3, s. 210.

nych „poprawek” (chodziło raczej o ewentualne uwagi)⁶¹. O tej drugiej rozmowie w dzienniku zapisał:

Sprawa „Regulaminu Wewnętrznego”. Chodzi mi o przywrócenie słowa „Bóg” na sztandarach. Słowo to było przewidziane w „Regulaminie”, zostało jednak skreślone i w tym stanie „Regulamin” został przez gen. Sikorskiego zatwierdzony. Z mojego polecenia udał się prałat [Bronisław] Michalski (podczas mojego pobytu relokacyjnego w Blackpool) do gen. Modelskiego, by jasno postawić sprawę napisu „Bóg”. Generał Modelski przyrzekł, że sprawę przedłoży naczelnemu wodzowi podczas ich wspólnego pobytu w Szkocji. Dziś wrócili i wykazało się, że gen. Modelski sprawy tej nie przedłożył. Gdy więc upewniwszy się, że gen. Sikorski jest w biurze, poprosiłem o natychmiastową rozmowę, gen. Modelski wręczył mi projekt ze skreślonym słowem „Bóg”⁶².

Zanim jednak przejdziemy do *Regulaminu Służby Wewnętrznej*, choć częściowo chciałbym złągodzić opinię biskupa połowego o tak stanowczym występowaniu Naczelnego Wodza przeciwko dewizie „Bóg Honor Ojczyzna”. Po pierwsze, gwoli sprawiedliwości wyjaśnijmy, że wbrew wyraźnym sugestiom biskupa gen. broni W. Sikorski nie decydował o umieszczeniu jej na sztandarach, mógł jedynie zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym wystąpić z takim wnioskiem do prezydenta RP W. Raczkiewicza (czego rzeczywiście nie uczynił). Po drugie, dewizy w takim brzmieniu używał jednak w rozkazach do żołnierzy, by zacytować dwa przykładowe:

Sztandar ten [Polskich Sił Powietrznych], na którym widnieją drogie każdemu z nas symbole: „Bóg – Honor – Ojczyzna”, jest wyrazem wdzięczności oraz uznania, jakie nasz naród żywi dla Was za Waszą nieskazitelną, ofiarną i twardą służbę żołnierską na froncie [z rozkazu nr 12 z 14 VII 1941 r. do lotników]⁶³.

Wiem, że i w przyszłości zrobicie wszystko, by imię Polski dźwięczało dobrze. Jestem pewien, że każdy z Was wypełnia bez reszty swój obowiązek aż do zwycięskiego końca, mając stale w pamięci nasze hasło: BÓG–HONOR–OJCZYŻNA [z rozkazu nr 19 z 19 XI 1941 r.].

⁶¹ J. GAWLINA, *In viam pacis...*, s. 229, 235.

⁶² Tamże, s. 235.

⁶³ *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza...*, s. 113 (tu w przypisie błąd drukarski w dajnej dacie wręczenia sztandaru: 15 zamiast 16 VII 1941); *Rozkazy Naczelnego Wodców Polskich Sił Zbrojnych...*, s. 109-110.

Natomiast jeśli chodzi o *Regulamin Służby Wewnętrznej*, Sikorski uczynił jeszcze więcej, choć rzeczywiście bardzo późno. Mowa o wprowadzeniu do niego imienia Boga w części I – *Podstawowe powinności i prawa żołnierza*: w punkcie 10 – *Miłość Boga i Ojczyzny. Honor. Wierność* i w punkcie 11 – *Odwaga i waleczność*:

10. Źródłem wszystkich cnót żołnierskich jest miłość Boga i Ojczyzny, wynikająca z głębokiej wiary w nieśmiertelność duszy ludzkiej i duszy Narodu. Żołnierz polski, który ocenia dobrodziejstwa istnienia własnego niepodległego Państwa, nie będzie mierzył swoich poświęceń, wszelkie trudy i ciężary poniesie chętnie, rozumiejąc ich konieczność. Nosząc mundur obrońcy Rzeczypospolitej, będącej od wieków przedmurzem chrześcijaństwa i ostoją wolności, wie, że wartość człowieka w ogóle, a żołnierza w szczególności wynika z jego honoru, tj. poczucia godności osobistej oraz godności stanu, do którego należy. Honor był i będzie źródłem czynów i poświęcenia żołnierza polskiego; hasło wypisane na znakach naszych: „Honor i Ojczyzna” stanie się jego dźwignią. Z miłości Boga i Ojczyzny, z poczucia honoru wypływa wierność żołnierza. Żołnierz polski jest wierny swemu Narodowi, który z pełnią zaufania oddał w jego ręce obronę kraju, wierny złożonemu ślubowaniu i przyjętym na siebie obowiązkom, które ochętnie spełni, pamiętając, że nie ma prawdziwego honoru bez sumiennego spełniania obowiązków.

11. [...] W boju hasło „Honor i Ojczyzna” przypomni mu, że hańba, którą okrywają się tchórze, jest gorsza od śmierci. [...] ⁶⁴.

Rozkaz L.dz. 22/K.[omisja] R.[egulaminowa] „wprowadzający do użytku służbowego” ten regulamin podpisał Naczelny Wódz i minister spraw wojskowych, gen. broni Władysław Sikorski 5 II 1941 r., natomiast półtora roku później rozkaz L.dz. 1761/G.[abinet] M.[inistra], zmieniający ów poprzedni, podpisał Naczelny Wódz Sikorski 27 X 1942 r. Ten drugi rozkaz dotyczył jednobrzmiącej zmiany w obu cytowanych wyżej punktach 10 i 11, ograniczającej się jedynie – tylko i aż – do dodania jednego słowa w „hasła wypisanym na znakach naszych” (czyli sztandarach wojskowych): zamiast „Honor i Ojczyzna” w dwóch miejscach – podkreślonych wyżej – pojawiło się hasło (dewiza) „Bóg, Honor i Ojczyzna”⁶⁵.

Miesiąc po śmierci gen. W. Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej (4 VII 1943 r.), z inicjatywy biskupa połowego J. Gawliny następcą generała na stanowisku Naczelnego Wodza, gen. broni Kazimierz Sosnkowski 2 VIII 1943 r. przesłał do ministra obrony narodowej gen. dyw. Mariana Kukieła

⁶⁴ *Regulamin Służby Wewnętrznej. Część I i II*, Wielka Brytania 1941, s. 12.

⁶⁵ *Regulamin Służby Wewnętrznej. Część I, Część II*, nakład drugi, Wielka Brytania 1942, s. 10.

wniosek o wniesienie pod obrady Rady Ministrów sprawy nowelizacji dekretu Prezydenta RP z 1937 r. (cytowanego wyżej) – nowelizacji wprowadzającej do dewizy na sztandarach wojskowych imię Boga⁶⁶.

Sprawę tę warto rozpatrzyć – pisał Ireneusz Wojewódzki – w szerszym kontekście, gdyż doskonale pokazuje ona konserwatyzm naczelnego wodza. Odwołania do Boga i wartości chrześcijańskich były niemal nieodłączną częścią jego rozkazów i przemówień, a jego stosunki z biskupem Gawliną układały się znakomicie. I nie było to przejawem koniunkturalizmu, lecz wynikało ze szczerych i głębokich przekonań Sosnkowskiego⁶⁷.

Nowelizację, zmieniającą dewizę na sztandarach wojskowych z „Honor i Ojczyzna” na „Bóg Honor i Ojczyzna”, rozpatrzyła pozytywnie Rada Ministrów na posiedzeniu 24 VIII 1943 r.:

Projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie dekretu [sic] Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej został przez Radę Ministrów uchwalony w brzmieniu przedstawionym przez ministra obrony narodowej (wniosek w załączeniu). Odtąd na sztandarach Sił Zbrojnych będzie napis „Bóg, Honor i Ojczyzna” zamiast jak dotychczas „Honor i Ojczyzna”. Premier [Stanisław Mikołajczyk] wniosek ten popiera w całości. W dyskusji, jaka się wywiązała nad poprawką, zabierali głos min[istrowie] [Jan] Kwapiński, [ks. Zygmunt] Kaczyński, [Jan] Stańczyk i [Stanisław] Kot.

Min[ister] Kwapiński zgłosił sprzeciw na piśmie, który jest załączony do protokołu.

Min[ister] Kot zgadza się z reformą, ale zastrzega się, by dane słowo „Bóg” miało głębszy sens i stało się rzeczywicie przyczyną podniesienia strony moralnej w wojsku polskim⁶⁸.

We wspomnianym tu swoim sprzeciwie złożonym na piśmie ministra przemysłu, handlu i żeglugi, wybitnego działacza Polskiej Partii Socjalistycznej Jana Kwapińskiego czytamy m.in.:

1. Proponowana zmiana dotyczy hasła polskich sił zbrojnych, które brzmi „Honor i Ojczyzna” i które na równi z biało-czerwonym kolorem naszych barw państwowych tudzież Białym Orłem naszego godła państwowego wynika z tra-

⁶⁶ I. WOJEWÓDZKI, *Kazimierz Sosnkowski w czasie II wojny światowej. Książę niezłomny czy Hamlet w mundurze?*, Warszawa 2009, s. 338.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ *Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. VI: *Lipiec 1943–kwiecień 1944*, red. nauk. M. Zgórniak, oprac. W. Rojek i A. Suchcitz, Kraków 2003, s. 73.

dycji tkwiącej głęboko w dziejach narodu i stanowi własność całego społeczeństwa Polski.

Z tego powodu uważam, iż bez zgody całego narodu, wyrażonej w sposób niczym nie skrępowany, hasła „Honor i Ojczyzna” nie wolno nam zmieniać, tak jak nie wolno zmieniać barw i godła państwowego. Dokonywanie takiej zmiany nie przystoi nam tym bardziej dzisiaj, gdy nasza armia w kraju walczy w najgorszych, najcięższych warunkach w imię starego właśnie hasła „Honor i Ojczyzna”. Brak logicznego uzasadnienia, dla którego by część armii przebywającej na obczyźnie i będącej skutkiem tego w lepszym od głównego swego trzonu położeniu, przyjmowała tego rodzaju zmiany.

Następnym argumentem przeciw projektowi jest, że kraj zmiany takiej nie żądał, będąc zajęty ważniejszą sprawą aniżeli zmiana tego rodzaju haseł, mianowicie sprawą nieustającej walki z okupantem. [...]

3. Ze zdziwieniem przeczytałem w uzasadnieniu do projektu, że proponowana dopiero zmiana dekretu Prezydenta RP o znakach wojska i marynarki wojennej została już faktycznie przeprowadzona w regulaminie służby wewnętrznej. Pozwalam sobie wyrazić pogląd, że tego rodzaju ustosunkowanie się do będącego w mocy przepisu prawa nie wydaje mi się być właściwym, a nawet podważa zasady praworządności⁶⁹.

Uwaga pierwsza: stanowcze twierdzenie Kwapińskiego, iż hasła „Honor i Ojczyzna” na sztandarach wojskowych nie wolno zmienić „bez zgody całego narodu, wyrażonej w sposób niczym nie skrępowany”, oczywiście nie było możliwe do spełnienia w czasie II wojny światowej w Polsce w całości okupowanej, zaś dla władz RP na uchodźstwie jedyną dostępną możliwością był właśnie dekret Prezydenta RP o nowelizacji dekretu Prezydenta RP z 1937 r.

Uwaga druga: rzeczywiście „kraj takiej zmiany nie żądał”, ale wyraźnie sugerował jej dokonanie wysyłając z okupowanej Polski drogami konspiracyjnymi dwa sztandary – poświęcony w maju 1940 r. w Ostrej Bramie w Wilnie sztandar dla Polskich Sił Powietrznych, wręczony lotnikom 16 VII 1941 r. w Swinderby (Wielka Brytania), i poświęcony w listopadzie 1942 r. w kościele Panien Kanoniczek w Warszawie sztandar dla 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, wręczony 15 VI 1944 r. w Cupar (Wielka Brytania). Oba sztandary były przecież w momencie poświęcenia w kraju formalnie nieprzepisowe i oba sugerowały wprowadzenie na sztandary wojskowe imienia Boga (dewiza na tym pierwszym brzmiała: „Bóg Honor Ojczyzna”, a na drugim „Bóg i Ojczyzna”). Oba sztandary z kraju ich odbiorcy – lotnicy i spadochroniarze – traktowali jako swoje wyjątkowe relikwie. Zarówno

⁶⁹ Tamże, s. 76-77.

z tego względu, jak i z uwagi na wyjątkowo długie i dramatyczne drogi z okupowanej Polski do miejsc ich wręczania żołnierzom w Wielkiej Brytanii, sztandary te zasługują na osobne dwie opowieści.

Uwaga trzecia: umieszczenia zmienionej dewizy „Bóg Honor i Ojczyzna” w *Regulaminie służby wewnętrznej*, wprowadzonym do użytku służbowego na mocy rozkazu Naczelnego Wodza gen. broni Władysława Sikorskiego z 27 X 1942 r., nie można traktować jako faktu dokonanego w drodze formalnoprawnej, gdyż oczywiście *Regulamin służby wewnętrznej* z taką zmianą powinien być zostać wydany po stosownym dekrete Prezydenta RP, akcie prawnym przecież znacznie wyższej rangi niż rozkaz Naczelnego Wodza.

Tymczasem taki właśnie stosowny akt prawny został opublikowany dopiero rok później. Był to *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 października 1943 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej*, wchodzący w życie z dniem ogłoszenia 22 X 1943 r.:

Na podstawie art. 63 ust. 1) ustawy konstytucyjnej stanowią co następuje :

Art. 1. W art. 10 pkt. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej (Dz.U.R.P. z 1938 r. Nr. 5, poz. 32) przed słowem: „Honor” dodaje się słowo „Bóg.”

Art. 2. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Obrony Narodowej.

Art. 3. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia⁷⁰.

Już w dniu opublikowania tego dekretu Prezydenta RP W. Raczkiewicza (i jego wejścia w życie) biskup połowy zapisał w dzienniku: „Generał Sosnkowski zawiadamia mnie, że napis na sztandarach «Bóg, Honor, Ojczyzna» został podpisany przez pana prezydenta, bez Rady Narodowej, gdyż ona zwlekała i schowała sprawę pod sukno”⁷¹.

Sześć dni później Naczelnny Wódz gen. broni K. Sosnkowski wydał *Rozkaz nr 17* do wojska:

Na mój wniosek Rząd uchwalił, zaś Pan Prezydent Rzeczypospolitej dekretem Swoim zatwierdził napis: „Bóg, Honor i Ojczyzna” na sztandarach Sił Zbrojnych.

⁷⁰ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Londyn] 22 X 1943, nr 19, poz. 27, s. 95. Dekret podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Władysława Raczkiewicza, premiera Stanisława Mikołajczyka i ministra obrony narodowej gen. dyw. Mariana Kukiela.

⁷¹ J. GAWLIŃA, *In viam pacis...*, s. 518. Rada Narodowa RP, zgodnie z dekretem Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza z 9 XII 1939 r. o jej powołaniu, była „organem doradczym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” – „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Angers] 11 XII 1939, nr 104, poz. 1008, s. 2009-2010.

Hasło to odpowiada najgłębszej treści historii i tradycji naszej. Od zarania swych dziejów Naród Polski był wierny głębokiej idei zawartej w tych trzech wymownych słowach. Wiem, jak żywy oddźwięk zawołanie „Bóg, Honor i Ojczyzna” budzi dziś zwłaszcza wśród szeregow walczących.

Dowodzą tego sztandary podziemnej Polski, jak na przykład ten z Wilna przez siedem granic do dzielnych lotników w Anglii przesłany; [...] to samo hasło głosiły wasze żołnierskie serca, kiedy w pierwszą rocznicę wojny w Szkocji, na nowym wówczas sztandarze umieściliście samorzutnie słowa: „Bóg, Honor i Ojczyzna”⁷².

Za wieczne ideały przekazane nam przez dzieje, walczyć będziemy aż do zwycięstwa. Wierzę, że nam pragnącym Majestatowi Polskiemu należną przywrócić cześć – błogosławić będzie Bóg ojców naszych⁷³.

Nie wszyscy jednak przyjęli do wiadomości bezsporny fakt, iż wprowadzenie imienia Boga na sztandary wojskowe dekretem Prezydenta RP nastąpiło na skutek inicjatywy następcy gen. broni W. Sikorskiego na stanowisku Naczelnego Wodza, czyli gen. broni K. Sosnkowskiego, o czym biskup Gawlina poinformował go w liście z 22 XII 1943 r.:

Jaśnie wielmożny Panie Generale,

Donoszę poufnie o wczoraj poruszonej sprawie przemówienia radiowego do Górnoślązaków. Jak wiadomo, cenzura nasza skreśliła mi zdanie, że „na wniosek Naczelnego Wodza, Pan Prezydent przywrócił Imię Boże sztandarom wojskowym”. Ponieważ się o to zdanie upominałem, odpowiedział mi dzisiaj p. Karol Frölich, sekretarz p. ministra [Karola] Popiela, iż p. min. [Stanisław] Kot oświadczył, że „w imię prawdy musi się przeciwstawić fałszowaniu historii, gdyż Imię Boże sztandarom przywrócił śp. Gen. Sikorski”. Oświadczyłem więc ze swej strony, że tak nie jest, gdyż dawniej, aż do wyjazdu do Rosji, daremnie upominałem się u Naczelnego Wodza o przywrócenie Imienia Bożego, i że wniosek wyszedł dopiero od pana generała Sosnkowskiego, a Pan Prezydent go zatwierdził. Ponieważ cenzura ministerialna zdania mojego w przemówieniu dopuścić

⁷² Mowa o sztandarze Polskich Sił Powietrznych, wręczonym 16 VII 1941 r. (wspomnianym już wyżej) i sztandarze dla Oddziału Rozpoznawczego 1 Brygady Strzelców (wcześniejszym i późniejszym 9 Pułku Ułanów Małopolskich), wręczonym 31 VIII 1940 r. (także wspomnianym już wyżej).

⁷³ *Bóg, Honor i Ojczyzna. Napis na sztandarach*, „Dziennik Polski” [Londyn] 4 XI 1943, nr 1020; *Bóg, Honor i Ojczyzna na sztandarach polskich. Rozkaz Naczelnego Wodza*, „Dziennik Żołnierza” [Glasgow] 4 XI 1943, nr 257, s. 1 (w obu tych pismach brak numeru rozkazu i daty jego podpisania); K. SOSNKOWSKI, *Materiały historyczne*, oprac. J. Matecki, Londyn 1966, s. 124-125; *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza...*, s. 235; *Rozkazy Naczelných Wodzów Polskich Sił Zbrojnych...*, s. 229 (reprodukcja powielanego oryginału).

nie chce, oświadczyłem p. Frölichowi, że w dowód protestu rezygnuję z przemówienia całego.

Łączę wyrazy najgłębszej czci⁷⁴.

Skrócony zapis tej rozmowy zanotował biskup polowy w swoim dzienniku⁷⁵, a wyrazy podziękowania „z całego serca” za inicjatywę „na moją prośbę przywrócenia [sic] imienia Bożego sztandarom polskim” przekazał gen. Sosnkowskiemu jeszcze rok później, w liście z 3 X 1944 r.⁷⁶ W tym samym czasie, już 24 XII 1943 r., mówił o tej inicjatywie Naczelnego Wodza w dwóch przemówieniach wigilijnych – radiowym z Londynu do okupowanego kraju:

Niedawno Pan Prezydent na wniosek Naczelnego Wodza przywrócił sztandarom polskim Imię Boże. „Bóg, Honor i Ojczyzna” – to nasze ideały, do których żelaznym krokiem wojska nasze wśród boju zdążać będą. I wkrótce „rozpadnie się w proch i w pył krzyżacka zawierucha”⁷⁷,

i w przemówieniu do żołnierzy wygłoszonym w Londynie:

Składając Wojsku Polskiemu serdeczne życzenia, pragnę Naczelnemu Wodzowi z głębi serca podziękować za przełomowy wniosek o przywrócenie Imienia Bożego sztandarom wojskowym. Dziękuję też Panu Ministrowi Obrony Narodowej [gen. dyw. Marianowi Kukielowi] za poparcie tego wniosku na Radzie Ministrów,

Bóg jest wierny!

Niech Cię, Naczelnny Wodzu, święte Imię Boże prowadzi przez boje szczęśliwie! Niech sztandary nasze zaszumią nad głową Twoją, gdy przekroczysz granice i gdy w Warszawie odbierzesz defiladę zwycięstwa! A iżby się to stało w dniu Wniebowzięcia i Święta Żołnierza nadchodzącego roku!

Takie są nasze życzenia żołnierskie⁷⁸.

⁷⁴ [S. BABIŃSKI], *Kazimierz Sosnkowski. Myśl – praca – walka. Przyczyunki do monografii oraz uzupełnienia do Materiałów historycznych Kazimierza Sosnkowskiego*, Londyn 1988, s. 209.

⁷⁵ J. GAWLINA, *In viam pacis...*, s. 536.

⁷⁶ [S. BABIŃSKI], *Kazimierz Sosnkowski. Myśl – praca – walka...*, s. 340-342 (reprodukcja odręcznego oryginału) i 343-344 (odpis).

⁷⁷ *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy...*, s. 372. Fragment cytowany pochodzi z *Roty Marii Konopnickiej* (1908).

⁷⁸ Tamże, s. 371.

*

Ustosunkowując się do postawionych sobie na wstępie pytań i wskazanych zadań badawczych, uważam, że przedstawione w tekście fakty, zestawione na podstawie szerokiej bazy źródłowej, upoważniają mnie do kilku jednoznacznych i stanowczych twierdzeń.

Po pierwsze – nie ulega żadnej wątpliwości, iż w porządku prawnym II Rzeczypospolitej Polskiej cytowane w moim tekście wszystkie trzy najwyższej rangi akty normatywne mówiące o sztandarach wojskowych – ustawa Sejmu Ustawodawczego RP o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej z 1 VIII 1919 r. (wchodząca w życie 25 VIII 1919 r.), rozporządzenie Prezydenta RP Ignacego Mościckiego o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach z 13 XII 1927 r. (wchodząca w życie 13 III 1928 r.) i dekret tegoż Prezydenta RP o znakach wojska i marynarki wojennej z 24 XI 1937 r. (wchodzący w życie 28 I 1938 r.) – mówiły zgodnie o dewizie na polskich sztandarach wojskowych w brzmieniu: „Honor i Ojczyzna”.

Po drugie – w krótkim okresie od odzyskania niepodległości w listopadzie 1918 r. do wejścia w życie 25 VIII 1919 r. ustawy Sejmu Ustawodawczego RP, ustalającej dewizę „Honor i Ojczyzna” na sztandarach wojskowych, trzy pułki odrodzonego Wojska Polskiego otrzymały sztandary z innymi dewizami („Z Bogiem za Ojczyznę”, „Z Bogiem za Ojczyznę” i „Bóg i Ojczyzna”). Sztandary te później wymieniono na przepisowe z jednym wyjątkiem: 5 Pułk Ułanów Zasławskich po wejściu w życie 25 VIII 1919 r. wspomnianej tu ustawy pozostał aż do 1939 r. jedynym pułkiem Wojska Polskiego ze sztandarem z nieprzepisową już wówczas dewizą: „Bóg i Ojczyzna”.

Po trzecie – po utworzeniu Armii Polskiej we Francji dwa pierwsze sztandary otrzymały w marcu 1940 r. 1 batalion saperów 1 Dywizji Grenadierów i 2 batalion saperów 2 Dywizji Strzelców Pieszych, ale były to przedwojenne sztandary przywiezione z okupowanej Polski. W kwietniu 1940 r. pierwszą jednostką, która otrzymała sztandar wykonany we Francji (z dewizą „Honor i Ojczyzna”, ale i z herbem biskupa polowego Józefa Gawliny, który sztandar ufundował), była Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich.

Po czwarte – po ewakuacji do Wielkiej Brytanii pierwszym oddziałem Polskich Sił Zbrojnych, który otrzymał sztandar wykonany już w czasie II wojny światowej, stał się Oddział Rozpoznawczy 1 Brygady Strzelców (9 Pułk Ułanów Małopolskich). Ufundowany przez miasto Glasgow i wręczony w sierpniu 1940 r. w Biggar, był to jednocześnie pierwszy sztandar z – nieprzepisową jeszcze formalnie – dewizą „Bóg Honor Ojczyzna”.

Po piąte – dwa sztandary wysłano do Wielkiej Brytanii drogami konspiracyjnymi z okupowanej Polski (poświęcony w maju 1940 r. w Wilnie sztandar dla Polskich Sił Powietrznych, wręczony lotnikom w lipcu 1941 r. w Swinderby, i poświęcony w listopadzie 1942 r. w Warszawie sztandar dla 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, wręczony w czerwcu 1944 r. w Cupar). Oba sztandary były w momencie poświęcenia w kraju formalnie nieprzepisane i oba sugerowały w ten sposób wprowadzenie na sztandary wojskowe imienia Boga (dewiza na tym pierwszym brzmiała: „Bóg Honor Ojczyzna”, a na drugim „Bóg i Ojczyzna”). Oba sztandary z kraju ich odbiorcy – lotnicy i spadochroniarze – traktowali jako swoje wyjątkowe relikwie.

Po szóste – konsekwentnie za wprowadzeniem na sztandary wojskowe dewizy „Bóg Honor Ojczyzna” optował biskup połowy Józef Gawlina. I to z jego inspiracji gen. broni Kazimierz Sosnkowski (mianowany Naczelnym Wodzem po śmierci gen. broni Władysława Sikorskiego) wniosek o dodanie w dewizie na sztandarach wojskowych słowa „Bóg” złożył (po akceptacji Rady Ministrów) na ręce Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza, który 15 X 1943 r. podpisał stosowny dekret wprowadzający brzmienie dewizy: „Bóg Honor Ojczyzna”.

Po siódme – mam nadzieję, iż powyższy tekst skłoni do krytycznej refleksji czytelników niektórych publikacji, których autorzy bezkrytycznie i bez przywołania jakichkolwiek podstaw źródłowych powtarzają hipotezę o usunięciu Boga ze sztandarów wojskowych w latach dwudziestych XX wieku i jego przywróceniu dopiero w czasie II wojny światowej przywołanym wyżej dekretem z 15 X 1943 r.

Po ósme – Prezydent RP Władysław Raczkiewicz swoim dekretem z 15 X 1943 r. nie przywrócił, lecz po raz pierwszy wprowadził Boga na polskie sztandary wojskowe i dokonał tego najwyższej rangi aktem będącym w dyspozycji władz RP na uchodźstwie.

Po dziewiąte – twierdzenie o usunięciu Boga ze sztandarów wojskowych może dotyczyć tylko i wyłącznie czasów PRL. Po odzyskaniu suwerenności przez Polskę Prezydent RP Lech Wałęsa ustawą z 19 II (wchodzącą w życie 30 IV) 1993 r. przywrócił na sztandarach wojskowych dewizę „Bóg Honor Ojczyzna”. I dopiero w tym przypadku mamy pełne prawo użyć określenia: „przywrócenie Boga na sztandary wojskowe”.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- [BABIŃSKI S.], Kazimierz Sosnkowski. Myśl – praca – walka. Przyczyńki do monografii oraz uzupełnienia do Materiałów historycznych Kazimierza Sosnkowskiego, Londyn: Veritas 1988.
- BIEGAŃSKI W., Polacy w bitwie o Narwik, Warszawa: Interpress 1969.
- BIELATOWICZ J., Wielka przygoda życia, [w:] Wspomnienia o Kazimierzu Wierzyńskim, oprac. P. Kądziela, Warszawa: Więź 2001.
- BOCHEŃSKI J., Założenia etyki wojskowej, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich”, Warszawa, 1 V 1939, nr 5. Przedruki: J.M. BOCHEŃSKI, Katastrofa pacyfizmu, Lublin–Śląsk–Warszawa 1989 (drugi obieg).
- BOCHEŃSKI J.M., Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska, Komorów: Antyk [1990].
- Działania bojowe 2-ej Dywizji Strzelców Pieszych, red. A. Blum i T. Kryska-Karski, Londyn 1990.
- DZIEWIRSKI J., Sztandar pułku, [w:] J. DZIEWIRSKI, J. KLIŃSKI, H. MAĆKOWIAK, 5 Pułk Ułanów Zasławskich. Zarys dziejów, wyd. II poprawione i poszerzone, Ostrołęka: Inne 1994.
- GARBACZEWSKI J., 5 Pułk Ułanów Zasławskich: szkic historyczny do 1921 r., „Rocznik Mińskomazowiecki” 2 (1994), s. 39-45.
- GAWLINA J., In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945, oprac. J. Myszor, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2019.
- GAWLINA J., O treść honoru żołnierskiego. Przemówienie ks. biskupa polowego podczas wręczenia sztandarów i przysięgi w Angers, „Głos Polski” [Paryż] 3 IV 1940, nr 125.
- GAWLINA J., Przemówienie podczas wręczenia Brygadzie Podhalańskiej sztandaru, ufundowanego przez Biskupa Polowego W.P., „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich” [Paryż] 1 VI 1940, nr 1.
- GAWLINA J., Przemówienie podczas wręczenia sztandarów i złożenia przysięgi w Angers, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich” [Paryż] 1 VI 1940, nr 1.
- GAWLINA J., Wojna nasza – to wojna święta. List pasterski biskupa [sic] polowego [sic] do żołnierzy, „Gazeta Polska” [Warszawa] 3 IX 1939, nr 245; „Kurier Warszawski” 3 IX 1939, nr 243.
- GAWLINA J., Wspomnienia, oprac. J. Myszor, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2004; wyd. III, Katowice 2018.
- Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych, oprac. A.K. Kunert, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Adiutor 2002.
- GEPNER S., Sztandary, [w:] Księga jazdy polskiej, red. gen. bryg. B. Wieniawa-Długoszowski i in., Warszawa 1938.
- Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny 1924-1948, oprac. J. Myszor i J. Konieczny, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2003.
- KUKAWSKI L., JEZIORKOWSKI A., Sztandary kawalerii polskiej XX wieku, Grajewo: Ekonomia i Środowisko 2009.
- ŁOZA S. (tekst w języku polskim i francuskim), Z. CZAYKOWSKI (projekty barwnych tablic), Godło i barwy Rzeczypospolitej, Warszawa 1921.
- MISIUREK J., Memoriał biskupów polskich, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. XII, Lublin: TN KUL 2008, kol. 519.

- MISIUREK J., Serce Jezusa, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. XVIII, Lublin: TN KUL 2013, kol. 7-10.
- MURGRABIA J, Symbole wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1946, Warszawa: Bellona 1990.
- NOWIŃSKI T., Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zasławskich, Warszawa 1929.
- ...Pieśń ujdzie cało... Śpiewnik, t. I, oprac. W. Korniewski i L. Łochowski, Warszawa 1992.
- Polish troops in Norway, wybór fotografii R.M. Newman, Londyn 1943; wersja w języku polskim: Żołnierz polski w Norwegii, Londyn 1943 (reprint – Oświęcim 2015).
- Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, t. VI: Lipiec 1943–kwiecień 1944, red. nauk. M. Zgórnjak, oprac. W. Rojek i A. Suchcitz, Kraków: PAU 2003.
- PRZYBYSZEWSKI A., 9. Pułk Ułanów Małopolskich 1809-1947, Radomyśl Wielki: Ajaks 2011.
- PTAK J., Weksylologia polska. Zarys problematyki, Warszawa–Bellerive-sur-Allier: DiG 2016.
- [Raczkiewicz W.], Dzienniki czynności Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza 1939-1947, t. I: 1939-1942, oprac. J. Piotrowski, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2004.
- Regulamin Służby Wewnętrznej. Część I i II, Wielka Brytania 1941, nakład drugi, Wielka Brytania 1942.
- Rodowody pułków jazdy polskiej 1914-1945, red. K. Krzeczunowicz, Londyn: Zrzeszenie Kół Pułkowych Kawalerii 1983.
- Rozkazy Naczelných Wodzów Polskich Sił Zbrojnych 1939-1945, t. I: Rozkazy do żołnierzy, oprac. A.K. Kunert, Warszawa: Oficyna Wydawnicza 2002.
- RUSSOCKI S., KUCZYŃSKI S.K., WILLAUME J., Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów, wyd. III, Warszawa: Wiedza Powszechna 1978.
- Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza do żołnierzy 1939-1945, red. nauk. A.K. Kunert, Warszawa: KOPIA 1997.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja V. Sesja zwyczajna r. 1938/39. Sprawozdanie stenograficzne z 23 posiedzenia w dniu 5 maja 1939 r., Warszawa.
- [Sikorski W.], Dziennik czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, t. I: 30 VIII 1939 – 31 VII 1940; t. II: 31 VIII 1940 – 31 VII 1941, wstęp i red. nauk. J. Rabiński, oprac. dokumentów J. Rabiński, E. Rzczkowska, J. Kowalska, Lublin: IPN, IPMS 2016-2017.
- SIKORSKI W., Słowa do Narodu i Wojska, „Biblioteczka Żołnierska” [Paryż–Angers] 1940, nr 2-3.
- SOSNKOWSKI K., Materiały historyczne, oprac. J. Matecki, Londyn: Gryf Publications 1966.
- SZUGAJEW A.J., Saperzy w służbie Polsce. Księga pamiątkowa, Londyn: Stowarzyszenie Polskich Saperów na Obczyźnie 1985.
- TOMASZEWSKI S., Szkic historyczny 9 Pułku Ułanów Małopolskich, [w:] 9 Pułk Ułanów Małopolskich, oprac. historyczne S. Tomaszewski, Edinburgh 1947.
- WOJEWÓDZKI I., Kazimierz Sosnkowski podczas II wojny światowej. Książę niezłomny czy Hamlet w mundurze?, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury 2009.
- Wykonać „4444”. Walki 1 Dywizji Grenadierów we Francji w 1940 roku, komitet red. pod przewodnictwem gen. B. Duchy, Londyn 1959.
- Z Bogiem za wiarę i Ojczyznę, Glasgow 1940.
- ZUZIAK J., Wojsko Polskie we Francji 1939-1940. Organizacja i działania bojowe, Warszawa: Rytm 2013.

Prasa

- „Biuletyn Informacyjny” [Warszawa] 1943
„Czata” [Glasgow, Wielka Brytania] 1940
„Dziennik Polski” [Londyn] 1940, 1943
„Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” [Warszawa] 1921, 1924
„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Warszawa] 1919, 1927, 1930, 1933, 1937, 1938, 1939
„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Angers, Francja] 1939
„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” [Londyn] 1943
„Dziennik Żołnierza” [Glasgow, Wielka Brytania] 1943
„Gazeta Polska” [Warszawa] 1939
„Głos Polski” [Paryż] 1940
„Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” [Warszawa] 1939
„Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” [Angers, Francja] 1940
„Polska Walcząca” [Lille, Francja] 1940
„Polska Walcząca” [Londyn] 1940
„Tygodnik Ilustrowany” [Warszawa] 1919
„Żołnierz Polski” [Warszawa] 1939
„Żołnierz Polski we Francji” [Lille, Francja] 1940

BÓG HONOR OJCZYŻNA**PRZYWRÓCENIE CZY WPROWADZENIE BOGA NA SZTANDARY
POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH NA ZACHODZIE?****Streszczenie**

W artykule dokonano analizy porządku prawnego II Rzeczypospolitej Polskiej (1918-1939) i ustalono, iż wszystkie trzy obowiązujące wówczas najwyższej rangi akty normatywne mówiące o sztandarach wojskowych – ustawa Sejmu Ustawodawczego RP z 1 VIII 1919 r., rozporządzenie Prezydenta RP z 13 XII 1927 r. i dekret Prezydenta RP z 24 XI 1937 r. – twierdziły zgodnie o dewizie na sztandarach w brzmieniu: „Honor i Ojczyzna”. Dopiero w czasie II wojny światowej Prezydent RP na uchodźstwie Władysław Raczkiewicz dekretem z 15 X 1943 r. po raz pierwszy wprowadził (a nie przywrócił) Boga na sztandary Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Wprowadzona wówczas nowa dewiza „Bóg Honor Ojczyzna” obowiązuje znowu w wolnej i suwerennej Polsce od 1993 r., i dopiero od tamtego czasu możemy mówić o jej przywróceniu na sztandary wojskowe.

Słowa kluczowe: Bóg; Honor; Ojczyzna; emigracja; uchodźstwo; Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie; biskup polowy

GOD–HONOUR–COUNTRY

RESTORATION OR INTRODUCTION OF GOD ON THE BANNERS
OF THE POLISH ARMED FORCES IN THE WEST?

Summary

The article discusses the legal order of the Second Republic of Poland (1918-1939). The author finds that the three high-ranking normative acts regulating military banners, the Act of the Sejm of the Republic of Poland of 1 August 1919, the Regulation of the President of the Republic of Poland of 13 December 1927, and the Decree of the President of the Republic of Poland of 24 November 1937, confirmed the motto of “Honour and Country” as mandatory for military use. It was as late as during WW2 that the President of the Republic of Poland in Exile, Władysław Raczkiewicz, added (not restored) “God” to the banners of the Polish Armed Forces in the West by a decree of 15 October 1943. The new motto, “God, Honour, Country,” returned to the military banners in independent Poland in 1993, which should be regarded as the actual date of its official reinstatement.

Keywords: God; Honour; Country; emigration; refugeedom; Polish Armed Forces in the West; field bishop

Translated by Konrad Szulga